



Koalicja rządząca uważa, że Paksasowi uda się „dopilotować” rząd do końca kadencji

Idziemy dalej czy dokąd...?



Dzisiaj mija 105 dni rządów Rolandasa Paksasa, który wczoraj wygłosił w Sejmie optymistyczne expose z okazji „studniówki” rządu

Kolaż Lucia Stankevičiūtė

Kiedy premier Rolandas Paksas z trybuny sejmowej radośnie mówił „idziemy dalej” składając posłom relację z prac wykonanych i nie dokonanych przez rząd w ciągu 100 pierwszych dni kadencji, w dysonansie brzmiał zatroskany głos opozycji „dokąd idziemy...?”.

Wczoraj podczas kolejnej nadzwyczajnej sesji parlamentarnej poświęconej eurointegracji, premier złożył sprawozdanie ze „studniówki” rządu.

Gdy Paksas z zadowoleniem obwieścił, że w świetle ostatnich badań opinii publicznej przeprowadzonych na Pola-

kach, Czechach, Węgrach i Litwinach, ci ostatni są najbardziej zadowoleni z działań rządu oraz jego programu, Vytenis Andriukaitis, lider lewej opozycji zaraz potem konstatawał, że po 100 dniach kadencji po raz pierwszy od dłuższego czasu spadło zaufanie społeczności nie tylko do rządu, premiera i ich programu, ale też do prezydenta i Sejmu.

Rolandas Paksas, zdaje się, nie przejmował wynikami statystyków, jeżeli w ogóle o nich wiedział, bowiem Andriukaitis nie podał do wiadomości źró-

dła informacji. Zresztą premier nie był też skory dzielić się z posłami na temat źródeł, skąd zaczerpnął informację o „najbardziej zadowolonych Litwinach ze swego rządu”.

Premier prawie niczego konkretnie nie powiedział o tym, czego rządowi nie udało się dokonać z prac zaplanowanych na pierwszą „studniówkę”. Zamiast szczegółów wymienił „brak konceptualnych rozwiązań”, niedostatek „intelektualnego potencjału” oraz brak „obywatelskiej odpowiedzialności” u urzędników.

(Dokończenie na str. 2)

W nowym Sejmie – stare porządki

Oświatą nadal rządzi „Vilnija”

W poniedziałek, jeszcze przed rozpoczęciem nadzwyczajnej sesji Sejmu, odbyło się posiedzenie sejmowego Komitetu Oświaty, Nauki i Kultury. Tematem zasadniczym była kwestia losu szkół powiatowych w związku z reformą powiatów.

Program reformy i redukcji powiatów przewiduje rozszerzenie kompetencji samorządów i przekazanie do ich gestii szeregu funkcji, dotychczas należących do tworzonych przez rząd powiatu. W tej liczbie – przekazanie samorządom szkół powiatowych.

Wiemy już z prasy i telewizji, jakie oburzenie i protest wywołało to ze strony „Vilniji” i samych szkół powiatowych, ponieważ takie posunięcie oznaczałoby utratę przywilejów i zrównanie (również w kwestii finansowania) litewskich szkół powiatowych z polskimi samorządowymi. Czy jest coś takiego do pomyślenia? Okazało się, że absolutnie nie.

Oto „wiązanka” gości, zaproszonych na posiedzenie komitetu. Prawie wszystkich nasze społeczeństwo zna z antypolskiego nastawienia. A więc wiceminister oświaty Vėbraite (a propos, wiceminister Jan Dzilbo nie został nawet o tym poinformowany), Motūzas (niby dłaczego – czy szkoły powiatowe to szkoły mniejszości narodowych?), kierownik wydziału oświaty powiatu wileńskiego Vasiliauskas, który na posiedzeniu przyznał się, że to on z niemalym trudem (!) założył szkołę litewską w Starym Siole (sprawą „zakładania” tej szkoły zajmuje się obecnie Prokuratura Generalna). „Wiązanka” byłaby niepełna, gdyby zabrakło w niej głównego „kwiatka” – p. Kazimierasa Garšvy. Nie zabrakło. Został zaproszony i aktywnie „uczestniczył” w posiedzeniu.

Moje opozycyjne stanowisko pośrednio – rzecz można – poparło dwóch członków komitetu. Posłanka Babonienė

stwierdziła, że szkoły powiatowe są w sytuacji uprzywilejowanej, zaś poseł Korenka wyraził zdanie, że nie należy hamować realizacji rządowego programu reformy powiatów (łącznie z przekazaniem szkół samorządom). Wszyscy inni, którzy zabierali głos (przewodniczący komitetu Pavilionis, przewodnicząca Komisji Etyki Teišerskytė, minister oświaty Monkevičius i in.) poparli zdanie Vėbraite oraz przedstawicieli powiatu i „Vilniji”, aby litewskie szkoły zostały w gestii powiatu. Jak zwykle w takich sytuacjach, Vasiliauskas i Garšva prześcigali się w wymyślaniu oszczerstw na polskie samorządy, które tak haniebnie krzywdzą Litwinów.

Czyli mimo wielu górnolotnych deklaracji ze strony nowych władz, „Vilnija” nadal górą. Nawet w przededniu sesji Zgromadzenia Poselskiego Litwy i Polski, które jutro rozpoczyna się w Wilnie.
Jan Mincewicz

W NUMERZE:

Kraj

2

Dwaj skazani w związku ze sprawą zamachu stanu 13 stycznia 1991 r. – 62-letni były dyrektor wydawnictwa KPZR Leonas Bartoševičius oraz były gł. inspektor wydziału porządku publicznego MSW 55-letni Jarosław Prokopowicz już w przyszłym tygodniu zostaną wypuszczeni na wolność.

Aktualności

3

Spotkanie z przywódcą Indii prezydent Litwy Valdas Adamkus nazwał historycznym i stwierdził, że dopatruje się więzi obu krajów.

Zdrowie

6

„Oni” – to ludzie chorzy na gruźlicę, pacjenci szpitala przeciwgruźliczego. Już prawie pół wieku w Białej Wacie mieści się II oddział Wileńskiego Szpitala Przewodniczącego.

Spoleczeństwo

8

Nazwisko Kuncewicz dla wielu tutaj Polaków jest doskonale znane. Szczególnie dla tych, którzy nie opuszczali przed laty żadnego koncertu jedyne wówczas polskiego zespołu pieśni i tańca „Wilia”.

Świat

9

Rosyjski minister obrony Igor Siergiejew zaproponował wczoraj stworzenie niestrategicznego systemu obrony przeciwrakietowej w Europie. Propozycję tę przedstawił w czasie porannego spotkania w Moskwie z sekretarzem generalnym NATO George Robertsonem.

Sport

10

W sobotę w Landwarowie odbyły się II Międzyparafiałne Zawody Sportowe Dzieci i Młodzieży. Chęć uczestnictwa zgłosiły drużyny z jedenastu parafii Wileńszczyzny.

Dochodzenie – podręczniki (4)

Niezbyt strawna namiastka

W niniejszej publikacji kontynuujemy dochodzenie w sprawie tego, że nie ukazało się kilka podręczników dla uczniów szkół polskich. W wydanym blisko rok temu przez Ministerstwo Oświaty i Nauki piśmie „Informacinis leidinys” została zamieszczona lista ofert na rok 2000. Niestety, nie wszystkim zamówionym podręcznikom pisane było, aby ujrzały światło dzienne.

Polskim szkołom, za nie wykorzystane środki z budżetu państwowego, przeznaczone na wydanie podręczników z geografii dla klasy 7 i biologii dla klasy 8 oraz analogicznych pozycji dla uczniów szkół rosyjskich, MON zaproponowało pisma informacyjne, czyli, jak powiedział w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” Edmundas Rupšlauskis, główny specjalista ds. nauczania podstawowego i średniego, encyklopedie, słowniki i poradniki.

(Dokończenie na str. 3)

Sentencja

Czasami trzeba przyznać się do błędów, by móc je robić dalej.

Wojtek Bartoszewski



Kalejdoskop aktualności

Przygotowania do służby w USA

Przyszły ambasador Litwy w Stanach Zjednoczonych Vygaudas Ušackas, przed podjęciem nowej pracy w Waszyngtonie, intensywnie przygotowuje się do niej, organizując spotkania w różnych miastach Litwy i u sąsiadów.

Po spotkaniach ze społecznością oraz przedstawicielami biznesu w różnych miastach Litwy, wczoraj Ušackas zakończył dwudniową wizytę w Warszawie, gdzie zgłębiał doświadczenie dyplomatów polskich w Ameryce.

Kubilius może pretendować na urząd prezydenta

Wiceprzewodniczący Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich), były premier Andrius Kubilius zgodził się reprezentować konserwatystów podczas wyborów prezydenta w roku 2002.

„Z pewnością będzie on jednym z naszych kandydatów. Na razie zgodził się uczestniczyć w wewnętrznych wyborach partyjnych. Jeszcze za wcześnie jest mówić o dalszych wyborach”, powiedziała wiceprzewodnicząca partii Rasa Juknevičienė.

Kawalerowie nie otrzymają parcel

W Urzędzie Prezydenta dobiega końca przygotowanie projektu ustawy, który ma zrezygnować z blisko dziesięcioletniej praktyki obdarowywania parcelami kawalerów Krzyża Pogoni.

Ponadto zamierza się „wskrziesić” obowiązującą w okresie międzywojennym najwyższą nagrodę cywilną — Order Witolda Wielkiego ze złotym łańcuchem, którym dekorowany będzie przywódca kraju.

Szef kancelarii rządowej, kanclerz orderów Andrius Meškauskas na razie nie zechciał detalizować projektu ustawy twierdząc, że zostanie ona jeszcze zrewidowana przez przywódcę państwa, który może zgłosić nowe poprawki. Niemniej niektóre zasadnicze sprawy już zostały uzgodnione.

Prewencja narkomanii

Wczoraj w Ministerstwie Oświaty i Nauki Litwy odbyła się konferencja prasowa na temat „Narkotyki i prewencja ich zażywania”, w której udział wzięli wiceminister oświaty Jan Dzilbo. Przedstawiono wyniki międzynarodowego projektu na temat walki z nałogami wśród uczniów w różnych krajach świata.

Szerzej o tym — na stronie Szkolnictwo.

Wizytacja w Wojdatkach

Dziś do Wyższej Szkoły Rolniczej w Wojdatkach zawita kierownictwo MONu, na czele z ministrem Algirdasem Monkevičium i kierownikiem departamentu Ministerstwa Romualdasem Pusvaškisem. Spotkanie odbędzie się z inicjatywy posła Aleksandra Popławskiego.

Poprawki do ustawy alkoholowej

Zarówno mieszkańcy Auksztoty, jak i Żmudzi niebawem będą mogli warzyć domowe piwo dla własnych potrzeb nie obawiając się surowej kary.

Przewodniczący sejmowego Komitetu Prawa i Praworządności Ramundas Šukys i członek tego komitetu Dominykas Velička zarejestrowali poprawkę do ustawy, odwołującą odpowiedzialność karną za warzenie domowego piwa dla własnych potrzeb. Autorzy spodziewają się, że projekty zostaną rozpatrzone na wiosennej sesji, rozpoczynającej się 10 marca.

Obrońcy „Lietuvos aidas” grożą głodówką

Podczas weekendu na znak protestu przeciwko „blokacie ekonomicznej” ZSA „Lietuvos aidas” kilku wiernych czytelników dziennika oraz dziennikarzy zamierza zainicjować akcję głodową.

Ponadto uwikłani w skandal wydawca „Lietuvos aidas” Algirdas Pivėlis oraz redaktor dziennika Aurimas Drižius wysłali wczoraj list do papieża, informujący głowę Kościoła katolickiego o sytuacji ekonomicznej gazety oraz „dyskryminacji ze strony rządu, naruszeniu praw wydawców i dziennikarzy”.

System informowania zwiedzających

W parkach regionalnych Werkowskim i Pawilniskim powstaje system informowania zwiedzających. Do czerwca br. w tych parkach umieszczeni zostaną około 60 napisów i znaków, wskazujących drogę do zabytków przyrody i kultury bądź miejsc wypoczynkowych.

Po umieszczeniu przewidzianych znaków i wskazówek, zwiedzający otrzymają minimalną informację niemal o wszystkich strzeżonych w tych parkach obiektach. Podobny system powstaje tu po raz pierwszy.

Wręczono nagrody

Wczoraj odbyło się podsumowanie konkursu o tematyce religijnej. Zostali wyłonieni laureaci, wręczono nagrody. Szerzej o imprezie w następnym numerze.

Niemen cofa się z rozlewisk

Woda powraca do Niemna. W ciągu doby poziom wody spadł w miejscach obserwowanych przeciętnie o 20-40 cm.

Na zatopionym odcinku drogi Šilutė-Rusnė poziom wody w ciągu doby spadł o 20 cm i obecnie wynosi 22 cm. Nadal objęty wodą jest odcinek drogi długości 367 m. Wczoraj przez ten odcinek przewoziła mieszkańców amfibia. (BNS, ELTA, inf. wł.)

Decyzja Sądu Apelacyjnego

Wkrótce odetchną świeżym powietrzem

Dwaj skazani w związku ze sprawą zamachu stanu 13 stycznia 1991 r. — 62-letni były dyrektor wydawnictwa KPZR Leonas Bartoševičius oraz były gł. inspektor wydziału porządku publicznego MSW 55-letni Jarosław Prokopowicz już w przyszłym tygodniu zostaną wypuszczeni na wolność.

Taką decyzję wczoraj podjął Sąd Apelacyjny Litwy po rozpatrzeniu skarg skazanych uczestników styczniowego zamachu.

Kary Bartoševičiusowi i Prokopowiczowi kolegium sędziowskie złagodziło po uwzględnieniu ich niemłodego wieku oraz słabego zdrowia, które się pogorszyło w wileńskim areszcie śledczym. Ponadto, zdaniem sądu, minęło już sporo czasu od popełnienia przez nich

przestępstwa. Za wykroczenia wobec państwa Bartoševičius został skazany na trzy lata pozbawienia wolności, a Prokopowicz — na cztery. Sąd Apelacyjny karę dla obu zmniejszył do półtora roku, włączając przebywanie w areszcie od ogłoszenia wyroku w sierpniu 1999 r. i ogłosił, że pozostało im 6 dni więzienia.

W więzieniu pozostają trzej uczestnicy zamachu 13 stycznia — byli działacze Komunistycznej Partii Litwy Mykolas Burokevičius, Juozas Jermalavičius i Juozas Kuolelis. Konstatając fakt, że Wileński Sąd okręgowy właściwie ocenił działalność antypaństwową byłych dygnitarzy Litewskiej Partii Komunistycznej Mykolasa Burokevičiusa, Juozasa Jermalavičiusa oraz Juoza-

sa Kuolelisa, Sąd Apelacyjny zawęził granice inkryminowanych im przestępstw. W zmienionym akcie oskarżenia stwierdza się, że z powodu niebezpiecznych działań antypaństwowych, dokonanych od 11 marca do 10 listopada 1990 roku, nie można ich ukarać, ponieważ kodeks karny z tego okresu nie przewidywał odpowiedzialności karnej za tego rodzaju przestępstwo.

Wielu innych oskarżonych uniknęło kary, ukrywając się przed litewską praworządnością w Rosji, na Ukrainie i Białorusi. 14 osób zginęło i setki doznało obrażeń podczas próby sowieckiego wojska okupacyjnego i KGB obalenia prawowitej władzy litewskiej 13 stycznia 1991 r.

(BNS, ELTA)

Koalicja rządząca uważa, że Paksasowi uda się „dopilotować” rząd do końca kadencji

Idziemy dalej czy dokąd...?

(Dokończenie ze str. 1)

— Gdy ogłosiliśmy swój program, wielu mówiło, że „jest zbyt dobrze, żeby to było prawdą” — powiedział premier. Zaraz potem wyliczył to, co z „piękna” stało się „prawdą”: zmniejszenie podatku VAT za ogrzewanie, przeznaczenie 50 mln litów na kredytowanie programów mieszkaniowych, liberalizacja handlu alkoholem i zbilansowanie podatku akcyzowego na niskoprocentowe napoje alkoholowe, liberalizacja zasad wydawania wiz dla obywateli Białorusi, Rosji, Ukrainy i Tajwanu, zliberalizowanie wydawania licencji na skup złomu, zmniejszenie o 2 mln puli wynagrodzeń dla budżetowców. Reszta osiągnięć rządu, zdaniem premiera, jest w planach na najbliższe 4 lata. Między innymi, liberalizacja Kodeksu Pracy, reforma emerytalna i kilka innych najbardziej niepopularnych i uciążliwych dla społeczeństwa reform.

Niemniej premier zakończył swoje przemówienie optymistycznie akcentując, że w ciągu pierwszych 100 dni rząd doczekał się dobrych i złych ocen swojej działalności, ale to nie przeszkodziło mu wykonać zaplanowanych prac.

Expose premiera w Sejmie zajęło kilkanaście minut, po czym Rolandas Paksas i ministrowie udali się do budynku Rady Ministrów na kolejne posiedzenie rządu, a parlamentarzyści wyskoczyli na przerwę na „małą czarną” albo „jasne pełne” (kto co woli), żeby przygotować się do dyskusji nad przemówieniem premiera.

Co prawda, po przerwie na sali

obrad stawali się tylko nieliczni przedstawiciele opozycji zarówno lewej jak i prawej. Jako pierwszy wystąpił Vytenis Andriukaitis, który z takim zapalem przystąpił do krytyki sprawozdania premiera, że dopiero po uwadze koleżanki z prawa, Rasy Juknevičienė, zauważył absencję na sali przedstawicieli rządu, jak również koalicji rządzącej.

— Czyżby mamy tu dyskutować między sobą — pytała podekscytowana konserwatywna posłanka.

Na co w odpowiedzi usłyszała od prowadzącego obrady wiceprzewodniczącego Gediminas Steponavičiusa, że rząd przeprasza, ale nie mógł zostać z posłami, bo ma posiedzenie.

— Czyli rząd kontynuuje pracę — powiedział Steponavičius. Za co otrzymał uwagę od kolegi sejmowego, że przedstawicielowi parlamentu niegodziwe jest usprawiedliwiać rząd.

Andriukaitis kontynuował. Oskarżył rząd między innymi o wzrost bezrobocia, o pogłębianie się ubóstwa itp.

— Premier nie odpowiedział na pytanie, dlaczego ten rząd spotkało tak wiele niepowodzeń — zwrócił się do na wpół pustej sali sejmowej poseł. — Mimo że premier jest doświadczonym człowiekiem — kontynuował podkreślając, że Paksas miał okazję zdobyć doświadczenie w zarządzaniu podczas piastowania urzędu mera Wilna (dwa razy) i urzędu premiera w rządzie konserwatystów.

W podobnym tonie jak Andriukaitis przemawiali kolejni prelegen-

ci — konserwatyści i socjaldemokraci. Krytykowali 100 dni rządów Paksasa, rząd, każdego ministra i każdy dzień.

Gdy na salę wrócili posłowie koalicji rządzącej, dwie opozycje już się wygadały. Socjalliberaltowie i liberaltowie bez większych emocji oświadczyli, że ich rząd działa dobrze i w dobrym kierunku i że ministrowie uciekli z Sejmu bynajmniej nie z powodu swej arogancji i niesubordynacji, lecz w obawie przed kołtuństwem.

— Ministrowie nie zostali, żeby opozycja nie mogła ich zaczarować swoimi spojrzzeniami i nie wymusić na nich niewłaściwych decyzji — powiedział poseł Gediminas Dalinkevičius. Dodał też, że cała krytyka ze strony jest subiektywna, bowiem opozycja, zarówno prawa jak i lewa, ponosi odpowiedzialność za biedę, jakie teraz chcą przypisać koalicji socjalliberalno-liberalnej.

— Jeżeli na pewnym odcinku prędkość pociągu jest ograniczona do 15 km/h, to oznacza, że droga zaczęła się psuć od dawna, a nie od wczoraj — filozofował Dalinkevičius. Po czym wyraził pełne przekonanie, że rządowi Paksasa uda się dojechać do końca kadencji, a nie „do lutego lub Wielkanocy, jak niektórzy tego chcieli”.

Stanisław Tarasiewicz



Opony do samochodów ciężarowych

MICHELIN

GOODYEAR DEBICA

STOMIL-OLSZTYN

Sortadaž

Wymiana

Vilnius, Birbinyū 4, tel. 62 85 21

Gazeta

„Echo Litwy”

ogłasza konkurs na

nieetatowego

agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.



Wyrazy szczerego współczucia
naszej koleżance redakcyjnej,
wieloletniej współpracownicze
Alwidzie Antoninie Bajor
z powodu zgonu Ojca
składa redakcja „Kuriera Wileńskiego”.

Wizyta prezydenta Litwy Historyczne spotkanie

Spotkanie z przywódcą Indii prezydent Litwy Valdas Adamkus nazwał historycznym i stwierdził, że dopatruje się więzi obu krajów.

„Jest to historyczna chwila oraz możliwość zacieśnienia wzajemnych kontaktów podczas rozmowy w cztery oczy. Litwa i Indie są krajami, mającymi sporo wspólnego”, powiedział dziennikarzom Valdas Adamkus po spotkaniu z prezydentem Indii Kacherilem Ramanem Narayananem. Po spotkaniu z prezydentem Indii Adamkus spotkał się z premierem Indii Atalem Biharem Vajpayee. Po tym spotkaniu minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis oraz kierownicy ministerstw Indii podpisali trzy porozumienia — o współpracy w dziedzinie transportu powietrznego, kultury, nauki i sztuki oraz umowy o współpracy ekonomicznej i technicznej.

Wizyta prezydenta w Indii jest pierwszą w dziejach stosunków dwustronnych. (BNS)

Wilno nie ma roszczeń terytorialnych do obwodu kaliningradzkiego

Priorytety polityki zagranicznej

Ambasador Litwy w Moskwie Zenonas Namavičius w wywiadzie dla rosyjskiego dziennika „Izwestija” zapewnia, że Litwa nie miała i nie ma roszczeń terytorialnych do obwodu kaliningradzkiego.

Jak wiadomo, w 1997 r. ówczesni prezydenci Litwy i Rosji Algirdas Brazauskas i Borys Jelcyn zawarli umowę o granicy państwowej na łądzie i Bałtyku, którą w 1999 r. ratyfikował Sejm litewski i w obecnym półroczu zamierza ratyfikować Duma Państwowa Rosji.

Według danych Namavičiusa, rynek rosyjski plasuje się na czwartym miejscu pod względem eksportu litewskich towarów. Ambasador potwierdził, że Rosja zobowiązana jest do pokrycia strat, wyrządzonych przez sowiecką okupację, jak potwierdziły to wyniki przeprowadzonego w 1992 r. referendum obywateli Litwy. Namavičius podkreślił,

że dyplomaci litewscy „nie stawiają tego problemu wobec Rosji jako ultimatum”. „Z biegiem czasu postaramy się rozstrzygnąć ten problem wspólnym wysiłkiem”, powiedział ambasador.

Litwa, realizując przyjętą latem roku ubiegłego przez Sejm ustawę o wynagrodzeniu strat, wyrządzonych przez okupację ZSRR, oszacowała te straty na 20 mld USD (80 mld Lt). Ustawa zobowiązuje rząd litewski do zainicjowania rokowań z Rosją, jako kontynuatorką praw ZSRR w związku z tym odszkodowaniem. Poprzedni rząd konserwatywy Andriusa Kubiliusa zlecił stronie litewskiej w Litewsko-Rosyjskiej Komisji Współpracy Międzyrządowej włączenie do porządku dziennego rekompensaty strat wyrządzonych przez okupację sowiecką. Podczas spotkania w Nidzie w końcu stycznia przewodniczących tej komisji —

ministra spraw zagranicznych Litwy Antanasa Valionisa i ministra transportu Rosji Siergieja Franka — temat rekompensaty został omówiony. Frank wówczas „zaproponował patrzeć w przyszłość nie zaś na historię”. MSZ Litwy oficjalnie oświadczyło, że kwestia odszkodowania w przyszłości będzie poruszana bez szkody dla dwustronnych stosunków litewsko-rosyjskich.

Minister Valionis zaznaczył, że jednym z priorytetów programu nowego rządu jest poprawa stosunków z Rosją, toteż kwestię rekompensaty należy poruszać „bardzo oględnie”.

Rosja zdecydowanie negatywnie zareagowała na przyjętą przez Litwę ustawę o odszkodowaniu za straty spowodowane okupacją ZSRR, toteż możliwość negocjacji na ten temat jest oceniana sceptycznie. (BNS)

Dochodzenie w sprawie (nie)wydania podręczników dla szkół polskich (4)

Niezbyt strawna namiastka

(Dokończenie ze str. 1)
Gorzka lekcja

Po tym, jak pięknie zaanonowane pozycje nie ukazały się w odpowiednim czasie z powodu tego, że wydawcy nie wywiązali się ze swych zobowiązań, każda szkoła znalazła się w dosyć nietypowych warunkach, każda szuka własnych rozwiązań i pomysłów.

— Dzisiaj wybierając tytuły z listy zaanonowanych podręczników nauczyciele i kierownictwo szkół powinni rozważyć i przewidzieć potrzeby szkoły daleko do przodu — stwierdziła Zofia Ryżowa, zast. kierownika wydziału oświaty rejonu wileńskiego.

— Wszystkie podręczniki są nam potrzebne. Jednakże na wszystkie nas nie stać i wtedy musimy zrezygnować z jednych, kosztem innych, nowszych i lepszych. W przypadku, gdy te wybrane przez nas się nie ukazują, tak jak się obecnie stało, nasze plany zostały mocno powikłane.

Doświadczywszy gorzkiej lekcji trudno jest wierzyć, że kolejne lata nie przyniosą nam jeszcze większych rozczarowań — stwierdziła Nadieżda Gajdamowicz, główny specjalista ds. podręczni-

ków i pomocy pogładowych w rejonie wileńskim.

W pośpiesznym trybie

Obecnie trwa okres zgłaszania zamówień. Jak mówi zast. kierownika wydziału oświaty rejonu, MON daje niewiele czasu do namysłu. Wszystkie szkoły niemalże błyskawicznie powinny dokonać wyboru i zgłosić do wydziału, ten z kolei składa listę w ministerstwie. Zofia Ryżowa uważa, że przewidziane na tę akcję terminy są zbyt krótkie, by było można spokojnie przemyśleć i rozważyć wszystkie oferty. Dodatkowe kłopoty wiążą się również z tym, że w pośpiesznym tempie należy wszystkich poinformować, następnie zaś zebrać zamówienia. W gestii rejonowego wydziału oświaty są 23 szkoły średnie, 26 podstawowych, wydział obsługuje również kilka szkół powiatowych.

Według Nadieżdy Gajdamowicz, do wielu problemów przybył jeszcze jeden. Rejon otrzymał 64 komplety sławetnych „wydań informacyjnych”, z których każdy stanowi 15 rozmaitych tytułów. Pracownicy wydziału głowią się, jak sprawiedliwie rozdzielić „dary” mi-

nisterstwa.

— Nikt z nas o nie się nie dopominał. Owszem, są to książki bardzo dobre, ale, nie mając podręczników, przejść na czytanie encyklopedii... — rozważa Zofia Ryżowa.

Łaska pańska...

Edita Sederevičiūtė, pracowniczka MON, specjalistka ds. nauczania początkowego i średniego, która brała udział w przetargu zaofiarowanych szkółom wydań, nie znalazła w swoim komputerze żadnych danych o tych pismach. Lecz, jak powiedziała, gdy z druku nie wyszły zamówione przez szkoły pozycje, w grudniu roku ubiegłego ogłoszono konkurs i tą drogą wytypowano wydania, jakie obecnie wędrują już do szkół polskich. Według Sederevičiūtė, akcją kierowało Centrum Zaopatrzenia Oświaty. Jej zdaniem, zakupiono bardzo cenne, drogie i niezbędne szkółom książki i, jak twierdzi, żaden z tych tytułów nie jest wydany później niż w roku 1998.

Natomiast, jak powiedziała Nadieżda Gajdamowicz, nie wszystkie dary Ministerstwa Oświaty mogą być pomocne w procesie programowego szkolnego nauczania,

bo na przykład, co mają z nim wspólnego broszurki z horoskopami?

Przyznać warto, że poza niektórymi „nijakimi” pisemkami są też naprawdę wartościowe pozycje. Słowniki angielsko-litewskie, litewsko-niemieckie, język angielski dla początkujących oraz bogato ilustrowane encyklopedie przyrodnicze, a także kroniki — chrześcijaństwa, osobowości, praktyczne poradniki o pierwszej pomocy medycznej i inne. Ceny tych lektur, poza niektórymi wyjątkami, są rzeczywiście wysokie. Jedną z książek, a mianowicie „Žodžiai atgyja”, autorstwa Sabaliauskasa, pochodzi z wydawnictwa „Gimtas žodis”, które we właściwym czasie nie wydało podręcznika z języka litewskiego dla klas 7 i 8.

W ten sposób w pewnym stopniu może się potwierdzić hipoteza, że szkółom polskim z wielkim gestem podano na tacy to, co się powoli „psuło” na półkach w księgarniach lub w magazynach. Szkoda, że nikt nie zapytał o zdanie strony zainteresowanej. Może kierownicy szkół i nauczyciele mieliby akurat inny gust, wybraliby produkt bardziej świeży, strawny i krzepiący...

Irena Mikulewicz

Kryminały

Zabójstwo

Wczoraj w Wilnie, w jednym z mieszkań przy ul. Daukšos znaleziono zwłoki 51-letniej kobiety ze śladami użycia przemocy. Policję zawiadomiła sąsiadka około godz. 7.48.

Mąż denatki powiedział sąsiadce, iż z wieczora jego żona była pobita, a z rana zauważył, że kobieta już nie żyje. Trwa dochodzenie.

Zginął w Polsce

17 lutego, około godz. 7.15 w pobliżu Płocka (Polska), w wypadku drogowym zginął obywatel Litwy Arvydas Brogys. Dwaj jego pasażerowie z Mariampola zostali ranni.

Volkswagen passat, prowadzony przez Brogysa, zderzył się z oplem omega, należącym do obywatela Polski. Zdaniem policji, ten ostatni — Piotr Debich, stracił panowanie nad autem i wyjechał na przeciwległy pas ruchu, którym jechał mariampolczyk. Obrażenia odnieśli również Polak i jego pasażer.

Ucierpiały dwie kobiety

19 lutego podczas zderzenia samochodu osobowego i ciężarówki zostały ranne dwie kobiety. Jedną z nich strażacy musieli wydobywać z auta z użyciem specjalnego sprzętu.

Do wypadku doszło o godz. 8.25 w pobliżu stadniny Gineitiškiai. 50-letnia Irena Kundriusewicz straciła kontrolę nad swym samochodem VAZ 2108, który wpadł na w ciężarówkę renault. 21-letnia córka kierującej doznała urazu głowy i została przyciśnięta uszkodzonymi częściami samochodu.

Poszkodowany poseł

18 lutego przestępcy próbowali wdrzeć się do budowanego na ul. Mokyklos w Wilnie domu, należącego do posła na Sejm Juozasa Oleki. Rabusie wyłamali zamek w drzwiach. Oleka ocenił straty na 230 litów.

Funkcjonariusze zatrzymali dwóch podejrzanych: 47-letniego Ž. L. i niejednokrotnie karanego 33-letniego V. M., których osadzono w areszcie.

Podgrzewanie

Funkcjonariusze wileńskiego więzienia śledczego i policji kryminalnej zatrzymali w ubiegłym tygodniu dwóch wileńszczan, którzy próbowali przekazać skazanym narkotyki.

19-letnia Tatiana Blonskytė przyniosła artykuły spożywcze swemu kochankowi Vitalijusowi T., skazanemu za kradzież i groźby w stosunku do funkcjonariusza. Kobięcie towarzyszył jej 17-letni brat. Po sprawdzeniu paczki, funkcjonariusze znaleźli biały proszek, przypuszczalnie narkotyki, co kobieta stanowczo zaneğowała.

Vitalijus T. został umieszczony w więzieniu w przededniu „wizyty” i przebywał w tzw. kwarantannie, podczas której ustala się, czy zatrzymany zażywa narkotyki.

Przygotowała Irena Litwin

Samorząd rejonu wileńskiego serdecznie zaprasza wszystkich chętnych na „Kaziuki i Zapusty”, które odbędą się 24 lutego o godz. 9.00 przy ryneczku w Rudominie. Odjazd z dworca autobusowego w Wilnie autobusem nr 12.

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Harcerki i harcerze Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie serdecznie zapraszają na koncert piosenki i poezji harcerskiej

„NASI PRZYJACIELE”

Koncert organizowany jest z okazji Dnia Myśli Braterskiej. Odbędzie się 24 lutego br. w Auli Domu Polskiego (Naugarduko 76). Początek o godz. 16.00. Zapraszamy naszych sympatyków, przyjaciół, rodziców i nauczycieli.

W przerwie między występami przewidywane są rozmowy z władzami Związku, możliwość obejrzenia wystawy „Przygody harcerskie”. Podczas koncertu odbędzie się kwesta na potrzeby Związku.

Organizatorzy

AUTOKARY DO WYNAJĘCIA

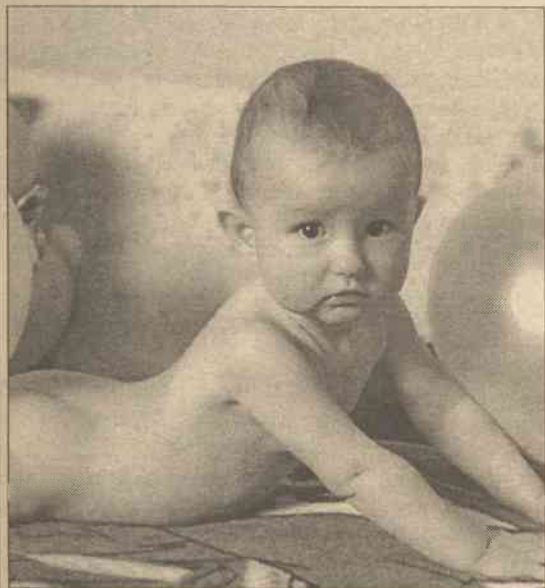
- wycieczki
- wesela
- wyjazdy komercyjne.

Tanio i wygodnie!

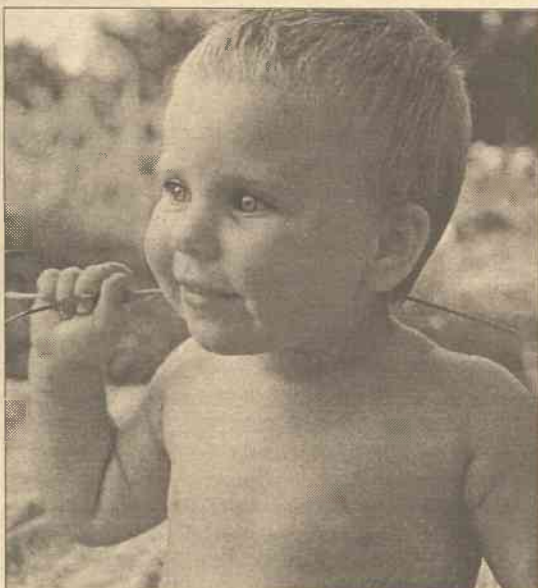
Solecznicki park autobusowy
tel./faks (8 250) 53 848

Konkurs

„Moje dziecko w obiektywie”



Już roczek mam za sobą. Ewa Borowska, Wilno



„Lato ze słomką”. Ewelina Szatkiewicz, Wilno

Szanowni Czytelnicy!

Zapraszamy do nowego konkursu dla Waszych pociech – „Moje dziecko w obiektywie”. Zdjęcia swych milusińskich mogą nadsyłać rodzice, dziadkowie, krewni, znajomi.

Wiek dziecka nie powinien przekraczać 7 lat (na dzień 2 czerwca 2001 roku).

Dzieci na zdjęciach mogą być w najróżniejszych ujęciach i sytuacjach. Fotografie mogą być czarno-białe, kolorowe, dowolnego formatu, ale względnie dobrej jakości.

Do każdego zdjęcia należy załączyć wycięty z gazety wypełniony kupon (nie kserować) i wysłać na adres:

„Moje dziecko w obiektywie”, „Kurier Wileński”, Birbinių 4a, LT 2030, Vilnius, Lietuva lub przy-

Konkurs „Kuriera Wileńskiego”

„Moje dziecko w obiektywie”

Prosimy o wypełnienie kuponu i wysłanie go wraz ze zdjęciem

Imię.....

Nazwisko.....

Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....

Telefon.....

Krótki podpis pod zdjęcie.....

nieść do działu promocji redakcji (tel. 60 84 44).

Termin przyjmowania zgłoszeń mija 15 kwietnia 2001 r. Przed Dniem Dziecka (1 czerwca) ogło-

simy wyniki konkursu, a najmilsze pociechy otrzymają nagrody.

O miejscu i dacie sfinalizowania konkursu zostaną Państwo poinformowani dodatkowo.



To jest mój chrześniak, którego bardzo kocham, czyż nie jest słodziutki. Aleksander Zuk, Wilno.



Justynek wyrusza w daleką podróż. Justyn Szagun, Rudziszki, rej. trocki

Z okazji odrodzenia Niepodległości Litwy
Miesiąc pieśni i tańca dzieci i młodzieży
„Vieversėlis-2001”

w Wileńskim Centrum Rekreacyjnym (Naujoji Vilnia, Pergalės 8)

W koncertach uczestniczą:

1 marca o godz. 16

1. Wychowankowie przedszkoli „Saulėtekis” i „Vilnelė”.
2. Uczniowie szkoły początkowej „Žaliakalnis”.
3. Uczniowie Szkoły Średniej im. Jurgisa Baltrušaitisa.

8 marca o godz. 16

1. Wychowankowie przedszkola „Paslaptis”.
2. Uczniowie szkoły początkowej „Atžalynas”.
3. Uczniowie Nowowilejskiej Szkoły Średniej.

15 marca o godz. 16

1. Wychowankowie szkółki wychowania estetycznego Wileńskiego Centrum Rekreacyjnego.

Organizatorzy: Wileńskie Centrum Rekreacyjne, starostwo nowowilejskie.

Sponsorzy: wydział kultury i sztuki Samorządu m. Wilna, polski dziennik na Litwie „Kurier Wileński”, starostwo antokolskie.

2. Uczniowie Wileńskiej Szkoły-Internatu nr 3.

3. Uczniowie szkoły średniej „Žara”.

22 marca o godz. 16

1. Wychowankowie przedszkola „Žuvėdra”.
2. Uczniowie szkoły podstawowej „Vilnius”.
3. Wychowankowie Nowowilejskiej Szkoły Muzycznej nr 2.

29 marca o godz. 16

1. Wychowankowie Pawilniskiej Szkoły Podstawowej.
2. Uczniowie Szkoły Średniej im. J. I. Kraszewskiego.
3. Wychowankowie Studia Nowowilejskiego Teatru Muzycznego.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY będą mieć silnych przeciwników i godnych siebie konkurentów. Radzę wam, Barany, abyście nie trwoniły swojej energii na głupstwa, na przykład na takie ruchy na szosie, za które można dostać mandat.



BYKI znajdują się w miejscach, gdzie będą się czuły cokolwiek obco. Rozmowy będą o tym, kto z kim wygrał mecz, albo kto od kogo i w jaki sposób ściągnął dług. A samych Byków raczej nikt nie będzie słuchał...



BLIŹNIĘTA mają szansę znaleźć dziś dla siebie jakąś wyspę, oazę, zaciszny kąciek gdzie będzie można do syta się nagadać i jak równy z równym wymienić masę poglądów. Najlepiej z bratnią duszą: z Wodnikiem lub Wagą.



U **RAKÓW** pewne sprawy będą się źle zaczynać, ale dobrze się skończą. Raki dzisiaj wiedzą, czego się trzymać, mogą liczyć na własne siły i na pomoc przyjaciół byle komu się nie dadzą.



LWY obowiązywać będzie dyscyplina, trzymanie się rozkładu zajęć, punktualność i temu podobne cnoty. A jeśli Lwy nie założą sobie takiego gorsetu? Cóż, wtedy ich przeciwnicy i konkurenci okażą się od nich lepsi...



Świat **PANIEN** wyraźnie będzie się dzielił na dwa poziomy: z jednej strony jakieś poważne sprawy nie cierpiące zwłoki z drugiej strony okazje do miłych pogawędek i do tego, żeby wszystko, co się dzieje, obrócić w żart.



WAGI będą raczej kibicować niż angażować się same (w różne spory i kontrowersje). A kibicować będą miały komu, bo (nie licząc sportowych zawodów) świat obfitował będzie w przepychanki i afery.



SKORPIONY muszą się starać, żeby nie popełnić błędów szczególnie kiedy będą mieć do czynienia z osobami, które wiele mogą. Uwaga, Skorpiony, dziś będzie wychodzić na jaw prawda o wielu interesujących was ludziach.



STRZELCE, niezależnie od tego, co będą realnie robić, czuć się będą jak zawodnik startujący po złoty medal. To, o co się starają i o co grają, wyda im się strasznie ważne. Chyba ambicje Strzelców są bliskie zaspokojenia...



KOZIOROŻCE będą perfekcjonistami w każdym calu. Domy i obejścia Koziorożców wysprzątane. W wypracowaniach ani jednego błędu. I do tego jedne Koziorożce schudną, a inne rzucą palenie.



Dla **WODNIKÓW** ten dzień pełen będzie rzeczy nierównych i nieprzystających do siebie. W jednych miejscach trafią między przysłowiowy młot a kowadło, a w innych znajdą serdecznych przyjaciół i miłośników tych samych dowcipów.



RYBY mogą nie mieć dobrego rozeznania w bieżących sprawach. Dowcipy Ryb nikogo nie roześmiesz i najlepiej byłoby dla Ryb, gdyby się nie wypowiadały o sprawach, na których nie najlepiej się znają.

25 lutego dzień „Kuriera Wileńskiego”
w Białej Wace



Zespół rodziny Żejmów

zaprasza na koncert

„Śpiewaj razem z nami.

Gdzie piosenka, tam zgoda i radość”

do Domu Kultury w Białej Wace

(rejon solecznicki)

początek o godz. 14.00.

W koncercie weźmie udział Wam znany
Wincuk Bałbatunszczyk z Pustoszyszek.

Jednocześnie odbędzie się spotkanie
z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”

Akcja: „Każdy dom ma gospodarza”

Nieunikniona reorganizacja

Samorząd miasta Wilna jest poważnie zaniepokojony losem dzielnic sypialnych, a konkretnie – losem domów wielopłytowych. Większość tych domów w stolicy nie ma własnego gospodarza. Konkretni właściciele mieszkań dbają jedynie o własne cztery kąty, natomiast dom jako całość pozostaje bez nadzoru.

Przebiegające dachy, wylamane drzwi, czy pękające ściany praktycznie nikogo nie obchodzą, więc niektóre domy swoim wyglądem przypominają już raczej baraki. Minie jeszcze kilka, a w nowszych dzielnicach może kilkanaście lat, jak zaczną się rozpadać nie tylko poszczególne budynki, ale i całe dzielnice.

– Z jednej strony jest to duży problem władz miasta i nawet kraju – powiedział podczas seminarium poświęconemu udoskonalonej ustawie o utworzeniu wspólnot mieszkaniowych mer Wilna Artūras Zuokas. – Jednak, jeśli sami mieszkańcy nie potrafią się zorganizować i należyście zadbać o dom, w którym mieszkają, to władze nie mają zamiaru nikogo na siłę uszczęśliwiać. Naszym zadaniem i zadaniem prasy jest rzetelne poinformowanie obywateli o konieczności tworzenia wspólnot mieszkaniowych, przedstawienie wszystkich plusów i minusów z tym związanych – dodał mer.

Nowa ustawa

W czerwcu 2000 roku przyjęto nową ustawę o wspólnotach mieszkaniowych. W zasadzie niewiele się ona różni od poprzedniej, ale jest nieco udoskonalona. Nowe przepisy przewidują bardziej uproszczony tryb zakładania wspólnot i ich funkcjonowania.

Niestety, pierwsze zakładane wspólnoty nie zyskały zbyt dobrej opinii. Być może dlatego, że zakładali je ludzie raczej niekompetentni i chyba nie zawsze uczciwi. Członkowie pierwszych wspólnot często się uskarżali, że musieli utrzymywać przewodniczącego, księgową, kasjerkę itp., a praktycznej korzyści z tego prawie nie było. Nic więc dziwnego, że nadal nastawienie do wspólnot nie jest przychylne.

Nowa ustawa, aczkolwiek niewiele odbiega od poprzedniej, wnosi kilka istotnych poprawek. Po pierwsze, chętnym utworzenia

wspólnoty, przewidziana jest pomoc samorządów, w tym również w przeszkoleniu przyszłych przewodniczących. Jeśli kiedyś na utworzenie wspólnoty potrzebna była zgoda wszystkich mieszkańców, to dziś wystarczy zgoda większości, co jest sporym ułatwieniem. Wspólnota mieszkaniowa to organizacja prawna, nie dążąca do zysku, której zadaniem jest troska nie tylko o ład i porządek w domu, ale także zagospodarowanie terenu. Aktualnie podczas załatwiania różnych spraw wspólnoty pełnią wyłącznie rolę pośredników, a przecież same powinny być ciekawymi gospodarzami.

21 grudnia 2000 roku Sąd Konstytucyjny kraju, rozpatrując ustawę o wspólnotach, podkreślił, że przy tworzeniu wspólnot, powinna być także zachowana demokracja i niczego nie należy robić na siłę. Jednak dodać przy tym warto, że nawet tych, którzy negatywnie są nastawieni do wspólnot, samo życie zmusi do tego, aby dostosować się do wymogów ogólnych.

Podstawowe cele

Naszym zadaniem na wstępie jest podanie podstawowej informacji dotyczącej warunków, sposobu i celu tworzenia wspólnot mieszkaniowych. Będziemy też mówili o dodatkach, jak i ujemnych stronach wspólnot, o tym, jak zarejestrować wspólnotę oraz przejąć pod swoją opiekę majątek domu itp.

Podstawowe cele tworzenia wspólnot:

1. Rozwiązywanie problemów związanych z ogólnym doświadczeniem a także bieżącymi remontami domu oraz kontrola nad efektywnym wykorzystywaniem środków finansowych;
2. Organizowanie należytego doświadczenia pomieszczeń ogólnego użytku, ich remonty i renowacja;
3. Utrzymanie w porządku i odpowiednie zagospodarowanie terenu koło własnego bloku;
4. Kontrolowanie wykonania zobowiązań płatniczych za świadczone usługi;
5. Obrona wszelkich interesów wszystkich członków wspólnoty oraz mieszkańców danego bloku.

Plusy i minusy wspólnoty

Każda, nawet najlepsza innowacja, ma zwykle swoje plusy i mi-



Fot. archiwum

nusy. Zaczniemy od cech dodatnich. Po pierwsze, wspólnota ma prawo sama utrzymywać w porządku swój dom, wybierać organy zarządzania, rozwiązywać problemy i kontrolować wszystko, co jest związane z finansami. Nie mniej ważną sprawą jest także fakt, że wspólnota mieszkaniowa ma prawo do otrzymania działki na własny użytek oraz może liczyć, w razie potrzeby przeprowadzenia większych remontów, na otrzymanie kredytów bez zastawiania jakiegokolwiek majątku.

Przeciwnicy wspólnot twierdzą, że odstrasza ich duże sumy, jakie należy co miesiąc płacić. I tu mają tylko częściową rację. Na razie wieloblokowe domy są jeszcze subsydiowane przez samorządy, ale już wkrótce subsydia zostaną cofnięte i wówczas, bez względu na to, czy będzie utworzona wspólnota, czy nie – wszystkie koszty i tak spadną na barki mieszkańców. Oczywiście, pewne rzeczy zależą też i od samych mieszkańców, bo niekoniecznie za wszystko płacić, można niektóre sprawy załatwić na zasadzie czynów społecznych, czy, jak kto woli, dawnych „subotników”.

Wiele osób wypowiada kategoryczne „weto” wspólnotom, gdyż są to zwykle dłużnicy, którzy miesiącami, a nawet latami nie płacą za usługi. Dziś im uchodzi to na sucho, gdyż za nich płacą inni. Jak powstanie wspólnota mieszkaniowa, każdy lokator będzie płacił „za swoje”. Wszelkie natomiast zadłużenia będą egzekwowane drogą zgodną z literą prawa. I właśnie dlatego, niektórzy we wspólnotach mieszkaniowych upatrują wroga.

Julitta Tryk

Porady eksportera

Czy każde targi dla nas?

W ubiegłą środę mówiliśmy o zaletach uczestniczenia przedsiębiorców w wystawach i targach. Nie oznacza to jednak całkiem, że na każdej wystawie należy być.

Aby uczestniczyć w tego rodzaju imprezie, trzeba na wstępie określić, czy jej okres (np. latem nie będziemy reklamować futer) i charakter odpowiada naszym konkretnym zapotrzebowaniom.

W celu lepszej orientacji podajemy kilka podstawowych pytań, na które wybierając się na targi warto sobie odpowiedzieć:

1. Czy konkretny rynek jest dostatecznie znaczący i czy nasz produkt odpowiada jego wymogom.

2. Jakie są podstawowe problemy marketingu danego rynku i czy jesteśmy w stanie zaspokoić jego zapotrzebowania.

3. Określić podstawowe cele uczestnictwa w targach i odpowiedzieć na pytanie, czy takowa impreza pozwoli przedsiębiorcy rozwiązać przynajmniej część jego problemów.

4. Ile takie targi będą kosztować i czy ich cena będzie adekwatna do oczekiwanych rezultatów.

5. Ponieważ żadna promocja nie kończy się tylko targami, warto się zastanowić, jak wiele czasu i pieniędzy możemy poświęcić na dalszą reklamę swoich towarów.

J. T.

BISTRYCIA OFERUJE
w sektorze elektrycznym:

1. Remont przesyłowych energetycznych linii kablowych o napięciu do 10 kV oraz ich instalacji, użytkowanie urządzeń rozdzielczych o napięciu do 1000 V.
2. Użytkowanie specjalnych instalacji elektrycznych o napięciu do 1000 V w budynkach użyteczności publicznej i domach mieszkalnych

w sektorze ogrzewczym:

1. Naprawa kotłów do ogrzewania wody, wymienników ciepła (woda-woda) oraz punktów ogrzewczych
2. Próby hydrauliczne i remont rurociągów parowych i gorącej wody kategorii III i IV oraz innych.
3. Remont pojemników i rurociągów płynnego paliwa

V. Grybo 34, LT-2055 Vilnius, tel./faks. 34-03-72

1588®

U S Ł U G A

PRAWDZIWI

TELEFON INFORMACJI
W CAŁEJ LITWIE

InfoMedia
ENIRO INFOMEDIJA UAB

Cena rozmowy: z telefonu łączności stałej 1 Lt,
niezależnie od czasu trwania rozmowy;
z telefonu komórkowego 1,50 Lt; z taksonu 1,32 Lt

Kursy walut		Dane na 20 lutego 2001 r.	
Gotówka	Najdrożej skupują	Najtaniej sprzedają	
1 dolar amerykański (USD)	3,99 Lt	4,01 Lt	
	Ūkio bankas, Snoras Vilniaus bankas, Hansabankas	wszystkie	
1 marka niemiecka (DEM)	1,88 Lt	1,90 Lt	
	Ūkio bankas	Ūkio bankas, Snoras, Parex, LŽŪB	
1 funt brytyjski (GBP)	5,73 Lt	5,82 Lt	
	LTB, LŽŪB	Ūkio bankas	
1 złoty polski (PLN)	0,95 Lt	0,99 Lt	
	Kredyt Bank SA	Kredyt Bank SA	
1 rubel rosyjski (RUR)	0,10 Lt	0,17 Lt	
	LŽŪB, Snoras	Snoras	

Oszczędności		Dane na 20 lutego 2001 r.		
Najwyższe oprocentowania roczne depozytów ludności				
Lokaty	3 miesiące	6 miesięcy	12 i więcej	
Lity (LTL)	10%	10,5%	11%	
Minimalny wkład – 100	Pierwsza Polska Unia Kredytowa			
Dolary amerykańskie (USD)	5,77%	5,7%	6,77%	
Minimalny wkład – 200	Snoras	Kredyt Bank SA	Snoras	
Marki niemieckie (DEM)	4,19%	4,75%	5,48%	
Minimalny wkład – 500	Snoras			
Euro (EUR)	4,19%	4,75%	5,48%	
Minimalny wkład – 500	Snoras			

25 lutego – „Dzień Kuriera Wileńskiego” w Białej Wace

Szpital przeciwgruźliczy — dwie strony medalu

– Nie lubimy tego szpitala, przecież oni ciągle stamtąd wychodzą na spacer, chodzą po miasteczku, a latem idą do lasu, zbierają jagody i grzyby. Zараżają powietrze, którym oddychamy – z niechęcią i obawą mówi mieszkanka Białej Waki.

– Obiecano nam, że albo ten szpital zamkną, albo policję postawią przy wejściu, żeby oni stamtąd nie wychodzili. Ale policji nie wiadać, a oni jak wychodzili, tak wychodzą – wtóruje jej inny mieszkaniec miasteczka.

„Oni” – to ludzie chorzy na gruźlicę, pacjenci szpitala przeciwgruźliczego. Już prawie pół wieku w Białej Wace mieści się II oddział Wileńskiego Szpitala Przeciwgruźliczego.

Obawy — nieuzasadnione

Podłużny parterowy budynek mieści się prawie w centrum mia-

steczka, za ogrodzeniem. Przez okna wyglądają smutne, schorowane twarze pacjentów. W korytarzu kilku chorych w piżamach ogląda telewizję. Na ekranie – „Słoneczny patrol” – szczęśliwi opaleni ludzie, słońce, ocean, plaża.

Szpital ma 25 łóżek. Wszystkie są zajęte, a więc leczy się tu obecnie 25 pacjentów.

– Obawy mieszkańców, że pacjenci ich zarażą, są naprawdę nieuzasadnione. Nasi chorzy otrzymują odpowiednie leki, które uniemożliwiają przedostanie się zarazków gruźlicy na zewnątrz organizmu chorego. Gdy pacjenci przebywają tutaj, są pod stałą opieką medyczną. Jeśli szpital zostanie zamknięty, jedni z tych ludzi wrócą do domów, drudzy zaś – na ulicę, ponieważ są bezdomni. Gdzie taki chory jest bardziej niebezpieczny? W szpitalu, pod opieką lekarską, czy na ulicy, nie zażywając leków, tułając się po trolejbusach i auto-

busach – tłumaczy pielęgniarka Teresa Trainavičienė.

Personel szpitala jest zdziwiony stosunkiem niektórych mieszkańców do tego szpitala. Na skargi, że władze nie postawiły przy wejściu do szpitala policji, która by pilnowała pacjentów, lekcarki i pielęgniarki z oburzeniem wołają: „Przecież to są ludzie chorzy, nie wolno ich w ten sposób traktować!”.

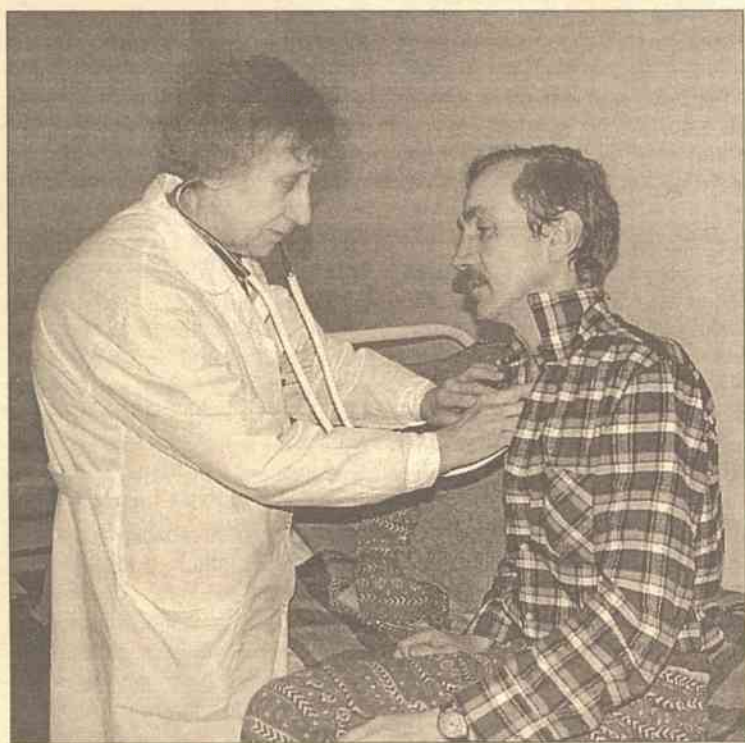
Nie wszyscy są przeciwko szpitalowi

– Często od niektórych osób słyszymy zarzuty, że pacjenci, szczególnie pochodzący z marginesu społecznego, handlują narkotykami i samogonem. To nieprawda! Wręcz odwrotnie, alkohol przynoszą do szpitala i sprzedają chorym ludzi z zewnątrz – mówi Teresa Trainavičienė.

Narkomani natomiast przyjeżdżają do Waki z Wilna. Wprawdzie nie do szpitala, w charakterze pacjentów. Sprzedają oni mieszkania w stolicy i kupują w tym miasteczku.

Nie wolno twierdzić, że wszyscy mieszkańcy Białej Waki są przeciwko szpitalowi. Większość z nich właśnie do tej placówki zwraca się po pomoc w razie różnych nieszczęśliwych wypadków czy chorób. Lekarz z miejscowego ambulatorium po godzinach pracy wraca do Wilna, w szpitalu przeciwgruźliczym, natomiast, całodobowy dyżur pełni któryś z lekarzy. Przy czym pomocy medycznej udziela się nie tylko pacjentom.

– Miejscowi przychodzą do nas z różnorodnymi skaleczeniami, albo po prostu, aby zmierzyć ciśnienie, czy też po zastrzyk. Pamiętam, kiedyś to nawet przyjęliśmy tu poród. Pewna kobieta zaczęła rodzić i, zanim czekaliśmy na pogotowie, dziecko przyszło na



Pani doktor Lidia Verzbickienė opiekuje się chorymi na gruźlicę już od ponad 20 lat

świat – wspomina drobna siwołosa kobieta. Jest to pani doktor Lidia Verzbickienė, przepracowała w tym szpitalu ponad 20 lat.

Ogółem w szpitalu pracuje około 20 osób, w większości są to panie. Nie boją się zachorowania na gruźlicę, ponieważ wiedzą, jak się przed nią zabezpieczyć.

– Nasi chorzy zażywają leki, poza tym wszystko tu regularnie odkażamy i pomieszczenia, i pościel, i naczynia – mówi pielęgniarka Jelena Dzum.

Nikt nie jest zabezpieczony

Wśród pacjentów szpitala sporo było też mieszkańców Białej Waki. Lekarki zaprzeczają opinii, że choroba ta trafiła do miasteczka razem z pierwszymi pacjentami szpitala.

– To nieprawda. Na gruźlicę chorowali tu ludzie dużo wczes-

niej, nim ten szpital powstał. Choroba ta jest skutkiem osłabienia organizmu, nieodpowiedniego odżywiania się, biedy. Może na nią zapasać i biedak, i bogacz, i bezdomny i inteligent. Nikt nie jest przed nią zabezpieczony. Każdy z nas nosi w sobie zarazki tej choroby, które w odpowiednich warunkach dadzą o sobie znać – wyjaśnia Lidia Verzbickienė.

Medycy informują też, że zdrowy organizm ludzki, prawidłowo odżywiany, którego rozwój nie został zakłócony żadnymi przewlekłymi stanami chorobowymi, ma naturalne siły i możliwość samoobrony przed zarazkami i rozwojem gruźlicy. Jeśli chcemy więc uniknąć tego schorzenia, musimy przestrzegać zasad higieny osobistej i odpowiednio odżywiać się, by wzmocnić odporność organizmu.

Sabina Kozłowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Gdy pacjenci przebywają tutaj, są pod stałą opieką medyczną. Jeśli szpital zostanie zamknięty, jedni z tych ludzi wrócą do domów, drudzy zaś – na ulicę, ponieważ są bezdomni

Astma oskrzelowa jest poważnym schorzeniem dróg oddechowych

Niebezpieczne komplikacje

W związku z wzrastającą w kraju ilością przypadków zachorowań na grype i choroby zakaźne dróg oddechowych, pulmonolodzy uprzedzają osoby, cierpiące na przewlekłe choroby dróg oddechowych – możliwe są niebezpieczne komplikacje.

Grypa i choroby zakaźne dróg oddechowych mogą mieć wpływ na zaostrzenie astmy oskrzelowej. Zgodnie z danymi krajowego Centrum Profilaktyki i Kontroli Chorób Zakaźnych, w ubiegłym tygodniu epidemię grypy zarejestrowano już

w 10 administracyjnych terytoriach kraju. W stolicy wskaźnik zachorowalności nadal pozostaje niezmienny – na 10 tys. mieszkańców przypada 48 przypadków grypy (epidemię grypy ogłasza się, gdy wśród 10 tys. mieszkańców 100 zapada na tę chorobę). Raimundas Sakalauskas, kierownik Kliniki Pulmonologii i Ftyzjatrii Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego, powiedział, iż grypa i choroby zakaźne dróg oddechowych mogą też wywołać komplikacje w postaci astmy

oskrzelowej u osób, które nigdy nie cierpiały na tę chorobę. Najczęściej takie komplikacje powstają u ludzi młodych, w wieku 20 – 30 lat.

– Ludzie, którzy cierpią na astmę i w wyniku grypy choroba ta się zaostrzyła, powinni niezwłocznie zwrócić się do lekarza – powiedział Sakalauskas. Medycy informują też, że na razie jedyną skuteczną ochroną przed grypą są szczepionki, jednak... gdy zostaje ogłoszona epidemia tej choroby, na szczepionki jest już za późno.

– Osoby, które cierpią na astmę i nie zdążyły się zaszczepić przeciwko grypie, powinny w czasie epidemii unikać kontaktu z chorymi na tę chorobę, nie uczęszczać do teatrów, kin, na koncerty, unikać innych miejsc masowych skupisk ludzi. To samo dotyczy osób zdrowych – radzi medyk. Astma oskrzelowa jest poważnym schorzeniem dróg oddechowych, którego objawami są: ciężkie oddychanie, duszności, ataki kaszlu. Według danych statystycznych na Litwie na astmę oskrzelową cierpi około 1,3 proc. mieszkańców. Opr. S. K.

Czwarty przypadek zgonu Grypa czy...?

Zakaźne zapalenie opon mózgowych było przyczyną śmierci 41-letniej nauczycielki, mieszkanki Waki Trockiej.

Jest to już czwarty przypadek zgonu, spowodowanego tą chorobą.

Jak podaje prasa litewska, przypadki, gdy choroba ta zabija dorosłą osobę, są niezwykle rzadkie. Najczęściej na zakaźne zapalenie opon mózgowych zapadają dzieci i nastolatki w wieku od 15 do 18 lat.

Pierwszy objaw choroby – uczucie drapania w gardle – nauczycielka zauważyła wieczorem, 15 lutego. Nazajutrz kobieta, z wysoką gorączką, wezwwała pogotowie. Lekarz zaaplikowała jej leki zmniejszające temperaturę. Nauczycielka poczuła się lepiej, więc odmówiła propozycji zawiezienia jej do szpitala.

Jednak już wieczorem gorączka znowu powróciła, rozpoczęły się wymioty. Innych objawów infekcji, na przykład wysypki, nie było. Medycy powtórnie zaaplikowali chorej leki zmniejszające temperaturę i kojące wymioty.

Po kilku godzinach chora została odwieziona do wileńskiego uniwersyteckiego szpitala chorób zakaźnych. W karcie chorobowej kobiety zapisano dwie diagnozy z znakami zapytania: „Grypa?”, „Zakaźne zapalenie opon mózgowych?”.

Po upływie trzech godzin kobieta zmarła.

Na świecie ta zakaźna choroba, rozpowszechniająca się poprzez zarazki, które trafiają do powietrza razem ze śliną chorego, jest przyczyną śmierci od 5 do 15 proc. osób na nią zapadających.

W tym roku pierwszą ofiarą tego schorzenia było siedmiomiesięczne niemowlę, które zmarło w styczniu. W lutym choroba ta zabrała życia dwojga półtorarocznych dzieci.

Co prawda, badania laboratoryjne nie potwierdziły, iż we wszystkich czterech przypadkach przyczyną śmierci było zakaźne zapalenie opon mózgowych, jednak medycy chorobę rozpoznali na podstawie jej objawów i przebiegu.

Opr. S. K.





Cześć! Fajno jest kolejny raz przywitać się z Wami. Śmiejmy się i bawmy się, tańczmy i śpiewajmy na całego, bo zapusty lub inaczej mięsozapusty tuż, tuż!

Luty jest miesiącem kończącym karnawał, to czas, po staropolsku, liczony od Nowego Roku lub od Trzech Króli i trwający aż do Środy Popielcowej. Nazwa ta pochodzi od łacińskiego - włoskiego „carnavale”, czyli rozstania z mięsem, co w Polsce przetłumaczono „mięsozapust”, określając tym jednak ostatnie dni karnawału. Karnawał staropolski suty, hałaśliwy, wesoły i szumny był czasem różnych uciech: polowań, kuligów, poczęstunków, tańców i swawoli. Z zapustami łączył się zwyczaj „chodzeniem po kołędzie”, podczas którego koledźnicy przybierali się w różne maski i odgrywali scenki, otrzymując w zamian poczęstunek. W „Kiermaszu wieśniackim”, zbiorku sowizdrzałskim z początku XVII w. pisano:



*Mięsozapusty, zapusty,
Nie chcą państwo kapusty,
Wolą sarny, jelenie
I żubrowe pieczenie.
Mięsozapusty, zapusty,
Nie chcą panie kapusty,
Pięknie za stołem siadą
Kuropatwy jeść będą.
A kuropatwy zjadłszy,
Do taneczka powstawszy,
Do tańca małmazują
I tak sobie popijają.*

Jak wszędzie, tak i na wsi, najweselsiej i najhucniej obchodzono ostatni tydzień karnawału od Tłustego Czwartku po tzw. „kusy wtorek”. Powiadano, że w ten czwartek tyle razy należy próbować boczku i słoniny, ile razy kot ogonem ruszy. W tłusty czwartek, a to już jutro, nie mogło nigdzie zabraknąć smażonych na tłuszczu słodkich racuchów, blinów, pączków, chrustów itd. Tłusty czwartek był jednak tylko wstępem do szaleństw ostatnich dni przed popielcem, kiedy to we wszystkich domach było wielu gości i dużo tłustego, pożywnego jedzenia, żeby każdy mógł najeść się do syta przed nadchodzącym Wielkim Postem. A w karczmach „drzazgi szły z podłogi”. W karczmach tańczono i zapraszano do tańca:

*Kiej ostatki, to ostatki,
cieszcie się dziouchy i matki!
Kiej ostatki, to ostatki,
niech tańczą wszystkie babki!*



Biedniejsza szlachta zabawiła się na kuligach.

W ostatnich dniach karnawału wyjeżdżali na sankach lub wózkach do najbliższego sąsiada, żądając od niego jedzenia i picia. Wypróżniony piwnicę zabierali sąsiada z rodziną i służbą i ruszali do następnego dworu.

Wesołej zabawy Wam życzę i oby Was nie bolały brzuchy!

Mój wierny i kochany...



Dżek leży w trawie wśród drzew i uważnie rozgląda się, bo strzeże domu i gospodarstwa. Gdy ktoś obcy znajduje się w pobliżu, zaczyna głośno szczekać. Dobrze zna i lubi swoich gospodarzy. Wesoło skacze i lasi się, gdy do rodzinnego domu przyjeżdża pan Adam Błaszkiwicz, dyrektor szkoły im. Jana Pawła II. Dżek biega dookoła samochodu, chodzi za swym panem do sadu, ogrodu. Jest szczęśliwy. Smuci się bardzo, kiedy on odjeżdża.

Zdjęcie przyniósł i podpisał
Aleksander Zujew

Najweselsze urodziny w restauracji McDonald's!



Zwracajcie się do pracowników restauracji, a dowiecie się wszystkich szczegółów!



CIEKAWOSTKI



Milion funtów brytyjskich kosztował każdy ubiór astronauty. Jest to najdroższe ubranie jakie kiedykolwiek zrobiono.

Zamek błyskawiczny wynaleziono w XX wieku. Minęło jednak 50 lat, zanim wyprodukowano wersję, która się nie rozrywa.



Mądre myśli małych dzieci

Trzyletnia Irenka pyta u mamy, jak tatuś ma na imię.
- Stanisław - odpowiada mama.
Na drugi dzień, wczesnym rankiem, leżąc w łóżeczku Irenka woła:
- Stanisławie! Stanisławie!
- Co? - odzywa się zaskoczony tata.
- Stanisławie, Irenka chce mleczka - rozkazującym tonem odpowiada dziecko.

Tę krzyżówkę musicie ułożyć sami! Wystarczy przestawić litery w podanych „objaśnieniach”. Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie - nazwisko autora „Kaczki dziwaczki”.

Kochani, to już druga krzyżówka pana **Kazimierza Wołodki**. Napiszcie proszę do mnie, albo zadzwońcie, czy podobają się Wam te krzyżówki, czy nie są za trudne i czy czekacie na następne.

Mój adres: Wilno, ul. L. Giros 108-50
telefon -70-33-81



Moje urodziny w restauracji McDonald's. Napiszcie proszę, jak świętowaliście swoje lub kolegów urodziny w restauracji McDonald's. Jeżeli jeszcze nie złożyliście jej tam odświeżając, to napiszcie, jak je sobie wyobrażacie.

Imię _____
Nazwisko _____
Wiek _____
Adres _____
Tel. _____

Oto szczęśliwe kupony ostatnich dwóch tygodni:

Krzysia Matusiewicz z 40 Tatarów,
Diany i Radka Apivala z Wilna,
Konrada Kotłowskiego z Wilna,
Roberta Juriewa z Wilna,
Marka Pukiel z Wilna,
Patrycji Surwiło z Wilna (dziękuję za serduszko walentynkowe),
Julii Dżisiewicz z Wilna.

Smacznego!

SZYFRÓWKA PANORAMICZNA

AHK	6	RZAB KAR	BUL ER	TEY DA	
DASU RB	1				
			DOJ	iCN	
RAK	ANTEJ			4	
DACZ	LOKAI				8
5			SODA		WRAG
SZEW PUR	ORK		REA	FOU	
		3			7
WOKA DER		FARA			
					2

Wasza Puculka

1 2 3 4 5 6 7 8

„Wileńszczyzna” życiorysami pisana

Z zawodu matematyk, z zamiłowania ...

Małgorzata Kuncewicz (czyli delikatniutka Małgosia) jest bardzo lakoniczna w wypowiedziach. Tym bardziej, gdy pytania dotyczą jej samej.

Nie dziwię się temu zbytnio, bo wiem, że ma poza sobą wyższe studia matematyczne, a od ludzi, związanych z naukami ścisłymi trudno wyciągnąć zwierzenia.

Chórzystka —
córka tancerzy

Nazwisko Kuncewicz dla wielu tutejszych Polaków jest doskonale znane. Szczególnie dla tych, którzy nie opuszczali przed laty żadnego koncertu jedyne go wówczas polskiego zespołu pieśni i tańca „Wilia”, w którym Jan Kuncewicz

robkiem.

Nic dziwnego, że kiedy się dowiaduję, że jest właśnie córką tych wspaniałych tancerzy, zadaję prowokujące pytanie: dlaczego nie „Wilia”, a „Wileńszczyzna”?

— W moim życiorysie była, owszem, też „Wilia”. I nie tylko, bo najpierw „Wilenka”, do której uczęszczałam jeszcze jako uczennica, dawniej „dziewiętnastki”. W „Wili” owszem, próbowałam tańczyć, ale widocznie, to nie było moje. Zwyciężył — śpiew.

Mistrz ortografii —
studentka... matematyki

Kiedy wstąpiła na studia do Uniwersytetu Wileńskiego na matematykę stosowaną (nauka w ję-

jak też inne języki.

Za to Małgosia zna doskonale ojczysty — polski. Kiedy radio „Znad Wilii” ogłosiło I olimpiadę języka polskiego, została zwyciężczynią i zdobyła tytuł Mistrza Ortografii Polskiej.

Dlaczego wybrała nie polską filologię, a matematykę?

— Nigdy nie wahałam się nad celowością wyboru. Matematyka: było dla mnie jasne. A że znam polski? To chyba bardzo naturalne, przecież to mój język ojczysty. Z patriotyzmem chyba to się łączy, z miłością do tego, co rodzime. Chciałam się sprawdzić w tej dziedzinie. To chyba tyle.

Amerykański „dziadek”

Jak trafiła do „Wileńszczyzny”? Bardzo zwyczajnie. Zobaczyła ogłoszenie w „Kurierze”, że zespół ogłasza zapisy nowych. Zdecydowała się, że spróbuje. I jest tu już dziesięć lat. Jak zaznacza, to świetna forma spędzenia wolnego czasu, w gronie bardzo przyjaznych ludzi.

Dzięki „Wileńszczyźnie” poznała kawał świata, dla niej tak pociągającego.

— Pierwszy mój wojaż zagraniczny, czyli zachodni, był do Holandii. Urzekła mnie dzielnica domków jednorodzinnych, tak czysta, wypucowana. Urzekli też ludzie. Gospodarze, u których zamieszkaliśmy, nie znali języka polskiego, nie mieli w swych rodowodach polskiej krwi. Za to mieli przyjaciół Polaków. Kiedy się dowiedzieli, że przyjeżdża polski zespół z Litwy, wzięli nas do siebie. I otoczyli bardzo serdeczną opieką.

A już w Ameryce to Małgosia nawet dziadka przybranego zdobyła. Kiedy w 1995 roku „Wileńszczyzna” tam gościła pierwszy raz, zamieszkała u pana Jana Kaczmarka, który, jak żartuje, stał się jakby członkiem jej rodziny. Tak bliskim, oczekiwanym. Piekarz z zawodu, częstował pączkami całą „Wileńszczyznę”. Był na wszystkich jej koncertach, a teraz, kiedy tylko przyjeżdża do Polski, nie omieszka zahaczyć o Litwę i wstąpić do gościnnego wileńskiego domu państwa Kuncewiczów.

Helena Gładkowska

Przedszkole w Białej Wace

Polski kontyngent



Mówcie, co chcecie, a obiad w przedszkolu smakuje

Przedszkole w Białej Wace, rejon solecznicki, działa obecnie w trzech placówkach. Są tu klasy pierwsze dwóch szkół — średniej nr 1 — polskiej oraz średniej nr 2 — litewskiej. Z kolei dla 26 maluchów (od roku do 3 lat) jest żłobkiem..

I wreszcie przedszkolem dla 30 dziewczynek i chłopczyków powyżej trzech lat aż do wieku szkolnego. Kierowniczka placówki Zinaida Bielowa powiedziała, że dzieci dowożone są z odległej o trzy kilometry wsi Rudniki, jak też pobliskich Popiszek, Żagarynia i in.

Mamusi, dojeżdżające do pracy w Wilnie, zostawiają swoje pociechy przed siódmą i wcześniej. Halina Korejwo, wychowawczyni polskiej grupy podkreśliła, że pracownicy nie liczą się z własnym czasem, zapewniają opiekę dzieciom zarówno we wczesnych godzinach porannych i po godz. 18, byle tylko rodzice nie mieli dodatkowych problemów w pracy.

Na pytanie, jakie są dzieci wiejskie, czy dobrze się czują wśród rówieśników, pani Halina zaproponowała, aby porozmawiać z jej wychowankami. 5-letni Sylwek poprawnie po polsku powiedział, że najlepiej lubi, gdy pani czyta bajeczki i wskazał na półeczkę z książkami. 5,5-letnia Karolinka pochwaliła się, że umie

ładnie rysować. Jej czarnooka koleżanka, smakowicie zjadająca cepelinki, zapewniła głośno, że w przedszkolu jest najlepiej, chociaż w domu też dobrze, bo tam babcia opowiada bajeczki.

W tej 18-osobowej grupie było kilku czarnookich i ciemnowłosych dzieciaków. Na żartobliwe pytanie, skąd w Białej Wace Gruzini i Ormianie, Halina Korejwo powiedziała, że w ich niedużym osiedlu mieszkają przedstawiciele 13 narodowości, dawnych pracowników byłej białowackiej torfowni. Pozakładali rodziny i pozostali na stałe na Wileńszczyźnie.

— A propos Gruzinów i Ormian — zaznaczyła pani Halina, — posyłają swoje dzieci właśnie do nas, do polskiej grupy, nie zaś do litewskiej, jak czynią niektórzy miejscowi Polacy.

Pani Halina Korejwo, absolwentka polonistyki Uniwersytetu Pedagogicznego, zatrudniona w przedszkolu w Białej Wace od 1989 roku, kiedy właśnie powstały pierwsze polskie grupy, uważa, że mają one przyszłość i zapewniają kontyngent rosnącej szkole polskiej w Białej Wace. Przyjemnie było rozmawiać z wychowankami pani Haliny. Dzieci rozwinięte, dobrze mówiące w języku ojczystym. Właśnie słuchały bajeczki, jaką czytała im pani...

Jadwiga Podmorska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Dzieci lubią, gdy pani czyta bajeczkę



Pamiątkowe zdjęcie zrobione w Ameryce, członkowie zespołu z gospodarzami. Małgorzata Kuncewicz (pierwsza od lewej) razem z nowo poznany amerykańskim „dziadkiem” Janem Kaczmarkiem (obok)
Fot. archiwum

w pierwszej parze stawał do poloneza, otwierającego każdy prawie koncert tego zespołu.

Kto by też nie zapamiętał dwóch dorodnych sióstr Suboczówien — Jasi i Zosi. Pierwsza śpiewała w chórze, w sekstecie, jak też prowadziła konferansjerkę. Zofia — solowała w grupie tanecznej. Ona to właśnie w parze z Jankiem szła. A widzowie nie mogli się nadszwić ich mistrzostwu i temu, że są tak dobrani.

Ta taneczna para już od lat zesza ze sceny, ale idzie razem przez życie, tworząc równie dobrą parę małżeńską. A dwójka dzieci — syn i córka (dzisiejsza bohaterka naszych łamów- Małgosia) są ich największym życiowym do-

zwyku litewskim) na lat kilka zerwała z twórczością. Wiadomo, kierunek trudny, trzeba było sporo pracować. I fakt, że spośród pięciu Polaków, którzy razem z nią wstąpili, do końca wytrwała tylko jedna osoba — świadczy o jej pracowitości i zdolności.

Tych właśnie cech, jak potem się dowiem, od kolegów z „Wileńszczyzny” — Małgosi nie brakuje. „Gra na pianinie, jest kopalnią wiedzy — mówią. — Przy tym, ile zna języków obcych”.

— To przesada — mówi skromnie Małgosia. — Owszem, znam angielski, a z pozostałych obcych, chyba najlepiej francuski. Próbowalam przed wojażem do Włoch, studiować włoski, ale zarzuciłam,

Miesięcznik popularnonaukowy

SPOTKANIA Z ZABYTKAMI

Ukazujące się od 1977 r. pierwsze ogólnopolskie czasopismo poświęcone zabytkom

- znanym □ zagadkowym
- nieznanym □ niezwykłym

a także

pamiętkom rodzinnym, tradycji i najciekawszym wydarzeniom konserwatorskim w Polsce i za granicą

Cena prenumeraty zagranicznej w roku 2001 - 135,00 zł
ZAPRASZAMY!

Wydawca:

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, ul. Piękna 44a,

00-672 Warszawa

tel. 8 (1048 - 22) 629 62 26, fax 8 (1048 - 22) 622 46 74

Konto: PBK SA III Oddział/ Warszawa

11101024 - 42102002418

Redakcja:

ul. Piękna 44a, 00-672 Warszawa, tel./fax 8 (1048 - 22) 622 46 63.

e-mail: spotkania@zabytki-tonz.pl, www.spotkania.pl



Watykan: na konsystorzu birety i pierścienie otrzyma 44 duchownych

Pius XII obciął kardynałom ogony

Dzisiaj i jutro w Watykanie odbędą się konsystorz, podczas którego papież Jan Paweł II wręczy kardynalskie birety i pierścienie 44 purpuratom.

Wśród nich są dwaj Litwini i dwaj Polacy: arcybiskup metropolita wileński Audrys Juozas Bačkis, prefekt watykańskiej Kongregacji Wychowania Katolickiego, arcybiskup Zenon Grocholewski i arcybiskup Lwowa obrządku łacińskiego Marian Jaworski.

Notabene — abp Jaworski został kardynałem jeszcze w 1998 roku, ale była to nominacja "in pectore" (w sercu), gdy papież nie ujawnia nazwiska wyróżnionego.

Wyjątkowy konsystorz ...

Pod wieloma względami będzie to wyjątkowy konsystorz. Nigdy wcześniej żaden papież nie mianował za jednym razem tylu nowych kardynałów i nigdy Kolegium Kardynalskie nie miało tylu członków, co obecnie (po obecnym konsystorzu 185, z tego 135 w uprawniającym do wyboru papieża wieku do 80 lat). Gdyby konklawe odbyło się teraz, 125 spośród 135 głosujących stanowiliby kardynałowie, mianowani przez Jana Pawła II.

... i "masoneria"

W rozszerzonym obecnie Kolegium Kardynalskim jest aż 8 jezuitów (więcej niż kiedykolwiek w historii), a także pierwszy w dziejach tego zgromadzenia członek Kapłańskiego Stowarzyszenia Dzieło Boże (Opus Dei), zwanego w niektórych kręgach "kościelną masonerią".

Jawnym członkiem Opus Dei (które ma także członków utajonych) jest mianowany obecnie kar-

dynałem arcybiskup Limy w Peru, Juan Luis Cipriani Thorne.

W rezultacie tego konsystorza obie Ameryki będą miały łącznie 40 kardynałów-elektorów, z których 27 reprezentuje Amerykę Łacińską — ojczyznę połowy wiernych Kościoła katolickiego. Nie zmienia to jednak uprzywilejowanej pozycji Kościoła europejskiego, który na ewentualnym konklawe miałby aż 65 reprezentantów, z czego 24 Włochów.

Dwie części

Konsystorz to zgromadzenie kardynałów, zwoływane przez papieża i odbywające się pod jego przewodnictwem. Papież zwołuje konsystorz, by zasięgnąć rady Kolegium Kardynalskiego, albo by powołać nowych kardynałów.

Najbliższy konsystorz został podzielony na dwie części.

Dzisiaj rano na placu św. Piotra papież wręczy nowym kardynałom birety. Po południu nowo mianowani kardynałowie będą przyjmować gratulacje w salach Pałacu Apostolskiego Muzeów Watykańskich. Tu padnie kolejny rekord. Oblicza się bowiem, że z kurtuazyjnymi wizytami do Watykanu pośpieszy co najmniej 10 tysięcy osób.

Jutro rano, również na placu św. Piotra papież będzie przewodniczył mszy koncelebrowanej wraz z nowymi kardynałami. Wręczy im także pierścienie — drugą oznakę kardynalskiej godności.

Bez capa magna

Dawniej nadanie godności kardynalskiej kojarzyło się z nałożeniem przez papieża wielkich, czerwonych kardynalskich kapeluszy z licznymi fałdami i frędzlami, jed-



Podczas uroczystości zostaną wzmocnione środki bezpieczeństwa, także te „wizualno-tradycyjne”. Na zdjęciu: ochroniarz papieża — gwardzista szwajcarski. Fot. EPA — ELTA

nak ta tradycja od dawna nie istnieje. Szaty kardynalskie są dzisiaj znacznie skromniejsze niż dawniej. Zniknęła także inna charakterystyczna część kardynalskiego stroju — obszerny, bogaty płaszcz z 30-

metrowym trenem, tzw. capa magna. Kiedy papież Pius XII (1939-1958) zniósł tę, niegdyś obowiązkową, część kardynalskiego stroju, w Watykanie żartowano, że "obciął kardynałom ogony".

Dwudniowa wizyta sekretarza NATO w Moskwie

Rosja proponuje "parasol"

Rosyjski minister obrony Igor Sergejew zaproponował wczoraj stworzenie niestrategicznego systemu obrony przeciwrakietowej w Europie. Propozycję tę przedstawił w czasie porannego spotkania w Moskwie z sekretarzem generalnym NATO George Robertsonem.

Rosyjska inicjatywa Rosji stworzenia systemu taktycznej obrony przeciwrakietowej na kontynencie europejskim została skonkretyzowana na tyle, że może stać się przedmiotem rozmów — podkreślił minister Igor Sergejew.

Przedstawiona Robertsonowi przez Sergejewa propozycja stworzenia europejskiego systemu obrony przeciwrakietowej stanowi od-

powiedź Rosji na amerykańskie plany realizacji systemu tzw. narodowej obrony przeciwrakietowej (NMD); Moskwa jest przeciwna takim planom twierząc, że stanowią one naruszenie układu z 1972 r., a także mogą prowadzić do nowego światowego wyścigu zbrojeń.

Jednak, zdaniem większości obserwatorów, rosyjskie władze pójdą w tej sprawie z pewnością na kompromis, ostatecznie godząc się z amerykańskimi planami NMD.

Wczoraj Robertson rozpoczął dwudniowe rozmowy z przywódcami rosyjskimi. Spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Igiorem Iwanowem i został przyjęty przez prezydenta Władimira Putina.

Podczas rozmowy z sekretarzem generalnym NATO George'em Robertsonem prezydent Rosji Władimir Putin powiedział, że Rosję niepokoją dwa problemy: rozszerzenie NATO i obrona przeciwrakietowa.

Putin powiedział, że jeśli bracia za dobrą monetę zapewnienia Sojuszu, że nie uważa już Rosji za przeciwnika, to, jak się wyraził, "ekspansja związku obronnego do granic Rosji nie może być traktowana inaczej niż zagrożenie dla Rosji".

Sojusz, który w roku 1999 przyjął trójkę nowych członków, w tym Polskę, ma rozpatrzyć nowe kandydatury w roku 2002. Wśród nich są trzy państwa bałtyckie: Estonia, Ło-

wa i Litwa — niegdyś sowieckie republiki.

Co się tyczy obrony antyrakietowej, to prezydent Putin zaproponował, by NATO zapoznało się z przekazanymi propozycjami współpracy w tworzeniu europejskiego systemu obrony przeciwrakietowej. A gdy to się stanie, do Brukseli mogą przybyć rosyjscy eksperci, by odpowiedzieć na wszystkie pytania.

Tematem rozmów będą m.in. problemy broni nuklearnej i Kaliningradu.

W Moskwie otwarte zostanie też Biuro Informacyjne NATO, zamknięte w 1999 r., na znak protestu Rosji przeciwko nalotom NATO na Jugosławię.

Natura "świętowała" urodziny Kima

Zorza - znakiem

Zorza, jaka połączyła dwa szczyty Gór Diamentowych, uderzenia gromu i błyskawice, a także niespotykana o tej porze roku tęcza — tak natura w Korei Północnej uczciła 59 urodziny "wielkiego przywódcy" Kim Dzong Ila.

Jak podała wczoraj północno-

koreańska agencja KCNA, w dzień urodzin Kima w piątek w całym kraju notowano nadzwyczajne zjawiska, wyraźnie upamiętniające rocznicę urodzin "zesłanego przez niebiosa dowódcy", "ukochanego przywódcy kraju" — szefa państwa Kim Dzong Ila.

Wpadka pracownika FBI

Rosyjski szpieg?

Funkcjonariusz amerykańskiego Federalnego Biura Śledczego (FBI), o 27-letnim stażu, Robert Philip Hanssen został aresztowany pod zarzutem działalności szpiegowskiej na rzecz Rosji.

Hanssen został zatrzymany w niedzielę w pobliżu jego domu pod Waszyngtonem po tym, gdy w parku porzucił pakiet z meldunkiem.

Hanssen miał współpracować z Rosjanami przez całe ubiegie dziesięciolecie, informując swych mocodawców o metodach amerykańskiego podsłuchu elektronicznego. Miał także potwierdzić Rosjanom wiarygodność informacji, jakie otrzymali wcześniej od swego aresztowanego superszpiega, funkcjonariusza CIA Aldricha Amesa.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Aleksander Borowik

Polska

Poprawki do Karty Polaka

Sejmowe komisje Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Łączności z Polakami za Granicą przyjęły wczoraj ostatnie 6 artykułów ustawy o Karcie Polaka. Teraz ustawa trafi do drugiego czytania w Sejmie.

Rząd podał, że wprowadzenie ustawy w życie to wydatek rzędu 100 mln zł. Przewodniczący komisji polonijnej Ryszard Czarnecki (AWS) i szef Wspólnoty Polskiej prof. Andrzej Stelmachowski zwracali uwagę, że wyliczenia te są bardzo ogólne i, być może, przesadzone.

Projekt ustawy o Karcie Polaka (posłowie zmienili tytuł ustawy — wcześniej brzmiał "Ustawa o Karcie Polaka i trybie stwierdzenia przynależności do Narodu Polskiego osób narodowości polskiej lub polskiego pochodzenia"), który komisja przyjęła wczoraj jest ostatnim z pakietu ustaw "polonijnych", wniesionych przez Senat. Jest już ustawa o repatriacji, a w drugim czytaniu w Sejmie znajduje się ustawa o obywatelstwie.

Karta Polaka miałaby się stać rodzajem "wizy narodowościowej", dokumentu wydawanego przez konsula i potwierdzającego przynależność do narodu polskiego byłych obywateli RP i ich potomków. Karta uprawniałaby m.in. do wielokrotnego przekraczania granicy Polski bez konieczności wykazania niezbędnych środków i nieograniczonego prawa do pobytu na terenie kraju, dostępu do szkół publicznych i opieki medycznej na zasadach obowiązujących obywateli polskich. Mogłoby ją uzyskać obywatel polskiego pochodzenia, które nie są obywatelami RP, zamieszkali na stałe poza granicami Polski.

Polskie pochodzenie określa się na wniosek osoby ubiegającej się o Kartę Polaka, jeżeli wykaże ona, że sama lub co najmniej jedno z rodziców lub dziadków w przeszłości posiadało polskie obywatelstwo. Kartę może też uzyskać osoba, która udowodni, że sama, lub jedno z rodziców bądź dziadków w przeszłości deklarowali polską narodowość lub byli uznawani za osoby polskiej narodowości.

Niezależnie od wykazania korzeni swojej polskości osoby ubiegające się o kartę muszą wykaazać swój związek z polskością, m.in. przez znajomość i używanie języka polskiego, kultywowanie polskich tradycji i zwyczajów.

Kto otrzyma Kartę ma być — według posłów — uprawniony do uzyskania bezpłatnej wizy uprawniającej do wielokrotnego wjazdu do Polski, wizy uprawniającej do osiedlenia się na stałe, do nauki na terenie Polski na takich samych prawach jak obywatele RP, z zachowaniem prawa do stypendiów dla młodzieży polonijnej.

Osoby, które uzyskają Kartę i zezwolenie na osiedlenie się w Polsce, będą mogły m.in. pracować w Polsce bez potrzeby uzyskania zezwolenia na pracę, otrzymywać zasiłek dla bezrobotnych i inne świadczenia z pomocy społecznej oraz zdrowotne i podejmować działalność gospodarczą.

Sprintem

• Shirley Strickland, legendarna australijska sportswomenka, postanowiła sprzedać swoje medale, a uzyskane pieniądze przeznaczyć na edukację swoich jedenaściorga wnucząt. Strickland jest siedmiokrotną medalistką Igrzysk Olimpijskich w biegach płaskich i przez plotki, wywalczyła trzy złote, jeden srebrny i trzy brązowe medale. Aukcja jej trofeów odbędzie się w kwietniu. Zdaniem fachowców wartość kolekcji zgromadzonej przez byłą lekkoatletkę jest warta 210 tysięcy dolarów amerykańskich.

• Chińczyk Wan Gani i Sandra Baraona z Chile ustanowili rekordy świata w przebywaniu w wodach Antarktydy. 54-letni adwokat z Chin przebywał w lodowatej wodzie przez 52 minuty, a Chilijka - pięć minut i czterdzieści sekund. Rekordy zostaną zatwierdzone, bowiem przebieg ich bicia był rejestrowany przez dwie stacje polarne - chińska i chilijska.

• Kandydujący do roli gospodarza Igrzysk Olimpijskich 2008 Pekin przygotowuje się z niepokojem do rozpoczynającej się wizyty Komisji Oceniającej Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOI). Niepokój wynika z obaw władz, że wizyta komisji stanie się dla zdelegowanej i prześladowanej sekty Falungong okazją do przypomnienia świata o łamaniu praw człowieka w Chinach. Pekin jest zdeterminowany zrobić wszystko dla wygrania rywalizacji o prawo goszczenia letniej olimpiady 2008. Od tygodni cała armia pracowników pucuje pekińskie arterie ozdabiając je hasłami popierającymi kandydaturę stolicy i usuwając z ekspozycyjnych miejsc żebaków, panielki lekkich obyczajów i inne niepożądane osoby.

• Władze włoskiej ligi piłkarskiej sprzeciwiły się pomysłowi opłacania przez kluby policjantów zabezpieczających porządek na meczach, mimo coraz częstszych przypadków przemocy i chuligaństwa na stadionach. „Organizacja meczów kosztuje kluby bardzo dużo. Robimy wszystko, aby na meczach było bezpiecznie i spokojnie. A kluby piłkarskie przynoszą naszemu państwu wiele korzyści, także finansowych. Więc państwo może nam pomagać przynajmniej tym, że opłaca policję” - powiedział szef włoskiej ligi, Franco Carraro.

• Menedżer bokserskiego mistrza świata w wadze ciężkiej, Lennox Lewisa, Frank Maloney poinformował, że Lewis rozstaje się ze swoim dotychczasowym promotorem Panosem Eliadsem. Na konferencji prasowej w Londynie Maloney wygłosił oświadczenie, w którym potwierdził, że po 11 latach współpracy drogi obu panów się rozszły. Lewis zażądał również cofnięcia licencji i pozwoleń na działalność promotorską wydanych przez BBBC, które są w posiadaniu Eliadesa.

Na podstawie inf. wł.,
doniesień ELTA, PAP
stronę przygotował
Andrzej Łakis

Parafiada w Landwarowie

Święto sportu oraz wiary

W sobotę w Landwarowie odbyły się II Międzyparafialne Zawody Sportowe Dzieci i Młodzieży. Chęć uczestnictwa zgłosiły drużyny z jedenastu parafii Wileńszczyzny.

Jak się zrodziła idea przeprowadzenia podobnego święta sportowo-religijnego? O tym najczęściej może powiedzieć s. Mirosława Kozioł: „Przed trzema laty otrzymaliśmy zaproszenie na Parafiadę do Polski, którą organizują Ojcowie Piłarzy, na początku jako obserwatorzy. Później zapadła też decyzja o organizowaniu podobnej imprezy na Wileńszczyźnie. Regulamin oraz styl przeprowadzenia takiego święta zaczerpnięto właśnie z Parafiady.”

Tak więc młodzież z Wilna i jej okolic, po uzyskaniu polecenia od miejscowego proboszcza, licznie stawiała się w sobotę w Landwarowie. II Międzyparafialne Zawody Sportowe Dzieci i Młodzieży rozpoczęły się od Mszy świętej. Później był jeszcze apel organizatorów o postawę chrześcijańską podczas rywalizacji sportowej. Uczestników było tak wielu, że rywalizacje odbywały się w dwóch szkolnych salach sportowych. Młodzież z parafii: Landwarów, Waki Trockiej, Starych Trok, Mickun, Rukojń, Kolonii Wileńskiej, św. Rafała, św. Jerzego Matulewicz, św. Jana Bosco, Ostrej Bramy oraz Ducha Świętego uczestniczyła w rozgrywkach koszykówki, siatkówki, mini-futbolu, tenisa stołowego i na zakończenie, podczas konkursu, mogła popisać się wiedzą o koszykowie.

Wiara cuda czyni

Organizatorom zależało nie tylko na rywalizacji sportowej, najważniejsze było zachowanie postawy chrześcijańskiej bez zawiści i zbytniej pychy. I nie zawiedli się. Młodzież udowodniła, że potrafi

w spokojnej atmosferze wyłonić tego najlepszego w zawodach sportowych. Szczególny podziw wyrażono zawodnikom z parafii św. Rafała, którzy pechowo odpadli z turnieju koszykówki już na pierwszym etapie. Ale wiara cuda czyni. Zgłosili się oni dodatkowo do zawodów w piłce nożnej i... zwyciężyli.

Należy też wyrazić wielkie uznanie organizatorom turnieju, którzy zadbałi o sale, sędziów, wyżywienie zawodników. Wydatnie pomagali im nauczyciele z miejscowych szkół oraz młodzież z Landwarowa.

Znawcy koszykówki

Następny konkurs - wiedzy o koszykowie - odbył się w domu parafialnym. Od każdej drużyny delegowano po trzech uczestników, którzy mieli odpowiadać na wylosowane pytania, dotyczące koszykówki. Wszystkie ekipy wykazały głęboką wiedzę o koszykarzach i zespołach z Litwy, jak również z całego świata. Do wyłonienia poszczególnych miejsc potrzebna była dodatkowa runda.

Nagrody dla zwycięzców

Nadeszła najbardziej oczekiwana chwila: ogłoszenie zwycięzców i wręczenie pucharów. W rywalizacji koszykarskiej chłopców do lat 15 zwyciężyła drużyna z Landwarowa przed Kolonią Wileńską i ekipą z parafii św. Matulewicz. W koszykówce chłopców powyżej lat 15 laureatem znów okazała się parafia z Landwarowa. Drugie miejsce zajęła drużyna z Ostrej Bramy, trzecie - Stare Troki. Wśród dziewcząt w koszykówce górą znów były miejscowe, a na dalszych pozycjach uplasowały się Mickuny oraz Rukojnie. Zwycięzynie oprócz



Najbardziej oczekiwana chwila - wręczenie pucharów

pucharu otrzymały po mięciutkiej zabawce-aniółku.

W siatkówce chłopców do lat 15 triumfowali zawodnicy z Kolonii Wileńskiej, którzy pokonali reprezentantów z parafii Ducha Świętego. W rywalizacji dziewcząt natomiast siatkarki z Landwarowa nie doczekały się konkurentek i puchar nie został wręczony.

W rozgrywkach piłki nożnej w kategorii do 15 lat zwyciężyli chłopcy z Landwarowa. Na dalszej pozycji uplasowały się reprezentacje z parafii św. Rafała oraz św. Jana Bosco. Wśród starszych chłopców laureatami zostali wspomniani wyżej piłkarze z parafii św. Rafała przed zawodnikami z parafii św. Jana Bosco i Landwarowa. Zwycięzcy dodatkowo otrzymali koszulki sportowe od ojca Jacka z parafii św. Jana Bosco.

W tenisie stołowym dziewcząt do lat 15 zwyciężyła Agnieszka Narkiewicz z Mickun. Druga była Ilona Kaczan ze Starych Trok.

Wśród starszych dziewcząt nie było równych zawodniczkom ze Starych Trok. Pierwsza była Julia Lewicka, przed Swietlaną Lewicką i Nastią Żydkową. Wśród chłopców do lat 15 triumfował Robert Ławrukajtis. Drugim okazał się Ruslan Worobiow, na trzecim miejscu uplasował się Zbigniew Żybuć. Wszyscy trzej pochodzą ze Starych Trok. Przedstawiciele tej parafii zajęli również trzy czołowe pozycje w rywalizacji starszych chłopców. Triumfował Eryk Kaczan przed Markiem Oleszkiewiczem i Januszem Ziniewiczem.

Najlepszą wiedzą o koszykowie popisali się przedstawiciele parafii św. Matulewicz. Na dalszych pozycjach znaleźli się kibice koszykówki ze Starych Trok oraz Landwarowa.

Za rok powtórka

Na koniec ogłoszono zwycięzców w klasyfikacji generalnej. Pierwsze miejsce podzielili sportowcy z parafii Starych Trok i Landwarowa.

W nagrodę otrzymali po worku cukierków. Na dalszych pozycjach uplasowali się zawodnicy z parafii: Waki Trockiej, św. Rafała, Kolonii Wileńskiej, Mickun, św. Jerzego Matulewicz, św. Jana Bosco, Ostrej Bramy, Ducha Świętego oraz Rukojń, a jak stwierdzili organizatorzy, „oby ostatni za rok byli pierwszymi.”

Dzień pod dewizą sportu w Landwarowie dobiegł końca. Dziękując organizatorom i znając ich zapał do podobnych pomysłów, można mieć pewność, że podobna impreza będzie odbywać się co roku.

Andrzej Łakis
Fot. autor



Rywalizacja odbywała się w zawodach sportowych...



... i konkursie wiedzy o koszykowie

Cornel van Helden wizytuje
Balony nad Wilnem

Na Litwie gościł przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Lotnictwa FAI Cornel van Helden. Celem jego wizyty była ocena przygotowania Litwy jako potencjalnego organizatora 13 Balonowych Mistrzostw Europy.

Mistrzostwa odbędą się 4 - 14 lipca 2003 roku. Gość musiał oce-

nić, jak Litwa może przyjąć około 800 zawodników, przeważnie z Europy, ale też z Ameryki i Australii, którzy wystąpią gościnnie.

Należało zbadać pola startowe, strukturę hoteli oraz współpracę z cywilnymi liniami lotniczymi, jak również zabezpieczenie ze strony stróżów porządku. W staraniach

o organizację mistrzostw Litwa będzie rywalizować z Ukrainą.

Czas przeprowadzenia mistrzostw zbiegnie się z obchodami 70 rocznicy lotu Dariusza i Girėnasa przez Atlantyk oraz 750 rocznicy koronacji Mindaugasa.

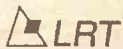
Wszelką pomoc w staraniach obiecał organizatorom dyrektor

Departamentu Sportu Rimas Kurtinaitis. Cornel van Helden pozytywnie ocenił kandydaturę Litwy i powiedział, że będzie przekonywał komisję sportów przy FAI o przegłosowanie na rzecz naszego kraju. Wyniki głosowania będą znane w końcu marca.

Inf. wł.



ŚRODA 21. II



6.00 Dzień dobry
8.05 Prosto i jasno
8.15 S. „Okres przemian”
8.40 S. „Ferd”
9.05 Ochrona własności prywatnej
9.35 Język francuski
16.00 Wiadomości
16.05 S. „Ostateczna granica”
16.35 Na parapecie
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Wileński zeszyt
17.25 Bez pracy nie ma kolaczy
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Aktualny wywiad
18.20 Prosto i jasno
18.30 S. „Okres przemian”
18.55 Tuzin
19.05 Jeszcze nie spij. S. „Ferd”
19.30 W kręgu kultury etnicznej
19.55 Problem zamknięcia I bloku IEA
20.30 Panorama
21.00 Eurowizja 2001
21.05 Klub prasowy
21.50 Sport
22.00 W świecie filmu
22.30 Film dok. „Portrety”, „Trzy kobiety”
23.25 Wiadomości
23.30 Salon muzyczny



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Namiętna miłość”
10.05 S. „Urmelis”
10.30 S. „Mali Tom i Jerry”
10.50 Nurty
11.35 Ścisłe tajne
12.05 S. „Sąsiedzi”
12.30 Film fab. „Polowanie na wampirów”
14.35 S. „Wiatr namiętności”
15.25 S. „Urmelis”
15.50 S. „Ogi i karaluchy”
16.00 S. „Mali Tom i Jerry”
16.25 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Namiętna miłość”
17.35 A oto ja. Autoreklama
17.40 S. „Dziki księżyc”
18.30 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Przebaczyć
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Program rozrywkowy
20.20 Ścisłe tajne
20.45 Film fab. „Pretendent”
21.40 Wiadomości
21.55 A oto ja. Autoreklama
22.00 S. hum. „Zwariowana parka”
22.50 S. krym. „F/X – specjalne efekty”
23.35 Wiadomości rowerowe

23.45 Z Hollywoodu



6.00 Wiadomości radiowe
6.45 Kronika krym.
6.55 Przekrój
7.05 Spojrzenie
7.30 Najlepsi bandyci Ameryki
8.00 S. „Flipper”
8.45 S. „Waleria”
9.30 S. „Luz Maria”
10.15 S. „Kobieta mojego życia”
11.00 Przekrój
11.10 Kronika krym.
11.20 Samochody
11.50 Przewodnik budownictwa
12.20 Komedie krym. „Barchanow i jego straż osobista”
14.20 S. krym. „Agent bezpieczeństwa narodowego”
15.15 Program muz.
16.10 S. „Flipper”
16.55 S. „Waleria”
17.45 S. „Luz Maria”
18.35 S. „Kobieta mojego życia”
19.30 Dzisiaj
20.20 S. hum. „Dobry wieczór, kochanie”
20.50 Program Matulewiczusa
21.20 Pan Bean
21.50 Spojrzenie
22.10 Thriller „Piechur” – USA, 1998
23.50 Najlepsi bandyci Ameryki
0.20 – 6.00 EWTN



6.35 Teleshop
6.50 S. „Batman”
7.15 S. „Garfield i przyjaciele”
7.35 Bez tabu
8.00 S. „Luisa Fernanda”
8.45 S. „Zawsze będę kochać”
9.30 S. „Uroczy i dzielni”
9.55 S. „Słoneczny patrol”
10.45 Teleshop
11.15 Przepisy Roberta
11.20 S. hum. „Grybauskasowie”
11.45 Program Żukauskienė
12.05 S. „Seks i miasto”
12.25 S. „Dharma i Greg”
12.50 S. „Biały parkan”
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Medicopter”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”
15.40 S. „Słoneczny patrol”
16.25 Przepisy Roberta
16.30 S. „Uroczy i dzielni”
17.00 S. „Luisa Fernanda”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.15 Bez tabu
19.45 S. hum. „Grybauskasowie”
20.15 S. „Medicopter”
21.10 Najlepsi bandyci Ameryki
21.35 Mecz ligi mistrzów UEFA. „Arsenal FC” – „Olympique Lyonnais”. Podczas przerwy – Wiadomości
23.30 S. „Złota rączka”
24.00 Przegląd sędziów meczów ligi mistrzów UEFA

0.10 S. „Nowojorscy gliniarze”



8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Film fab. „Jablko niezgody” – USA, 1996
10.10 Film anim.
11.00 Z Moskwy
11.05 Paluszki lizać
11.30 Czynniki X
12.00 Z Moskwy
12.05 Dzień po dniu
13.35 Peters pop-show
14.00 Z Moskwy
14.30 SW show
15.50 Kanał muz.
17.00 Humor
17.40 Patrol drogowy
17.55 Humor. AMBA-TV
18.30 Z Wilna
19.00 Z Moskwy
19.30 Nasze ukochane zwierzęta
20.00 O miłości
20.30 Męskie gry
21.00 „Ja sama”
22.00 Z Wilna
22.20 Peters pop-show
22.45 Kanał muz.



8.10 S. „Człowiek morza”
9.15 Puls Wilna
9.35 Wiadomości (pol.)
9.45 Poglądy
10.00 Film fab. „Sprzedawca powietrza” (2)
16.40 Film anim.
16.50 S. „Człowiek morza”
17.55 Oferta
18.00 Prowincja
18.30 Puls Wilna
18.50 Wiadomości (pol.)
19.00 Poglądy
19.15 Turystyka
19.45 Bądźmy zdrowi
20.15 Program publ.
20.45 Oferta
21.00 Puls Wilna
21.20 Wiadomości (pol.)
21.30 Poglądy
22.00 Muzyka
23.00 Komputerowe rozrywki



8.00 Wiadomości
8.15 S. „Powietrzne zamki”
9.15 S. „Co powiedział nieboszczyk”
10.10 S. „Wszystkie podróże ekipy Cousetau”
10.40 Historia pewnego arcydzieła
11.00 Wiadomości
14.20 Zew dżungli
14.45 Do lat 16 i więcej
15.20 S. „Pokemon”
15.45 Jeralasz
15.55 S. „Powietrzne zamki”
17.00 Wiadomości
17.25 S. „Wszystkie podróże ekipy Cousteau”
17.55 Człowiek i prawo
18.40 Kto chce zostać milionerem?
19.45 Dobranoc, dzieci
20.00 Czas
21.00 Komedie „Blacharze”
23.10 Cywilizacja
23.40 Wiadomości
23.55 Thriller mist „Poltergeist-3”

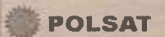


8.00 Wiadomości
8.15 Film fab. „Złoto partii”
10.00 Wiadomości
10.30 S. „Santa Barbara”
16.00 Wiadomości
16.30 S. anim. „Tom i Jerry”
16.40 S. „Długa droga przez wydmy”
18.00 S. „Milości. ru”
19.00 Wiadomości
19.30 Czas lokalny
19.50 Studio koncertowe
22.00 Wiadomości
22.30 Czas lokalny
22.40 Rozmaitości
22.50 Dyżurna jednostka
23.00 Komedie „Lowelas-2”



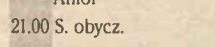
7.00 Kawa czy herbata
7.55 Gielda
8.05 Kawa czy herbata
8.30 Gość Jedyńki
8.45 Kawa czy herbata
9.15 Krakowskie Przedmieście 27
9.30 Wiadomości
9.40 „Klan” – telenowela
10.05 S. „Żegnaj Rockefeller”
10.30 Teleranek
11.00 S. „Skarb sekretarza”
11.25 „Moja droga do Prawdy” – film dok.

11.50 Pegaz – magazyn kulturalny
12.15 Dwie skały – piosenki Jacka Kaczmarskiego
13.00 Wiadomości
13.10 Powrót olimpijczyka – reportaż
13.35 Kolekcjoner ze Szczawnicy – reportaż
13.45 Wieści polonijne
14.10 „Klan” – telenowela
14.40 Forum
15.25 Kultura duchowa narodu
16.00 Wiadomości
16.10 Raj – magazyn katolicki
16.40 Wielka sława to żart – koncert
17.20 Mój Toruń – reportaż
17.30 S. anim. „Skippy”
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyńki
18.35 Ala i As – program dla dzieci
18.50 Salon Lwowski
19.05 Mini wykłady o maxi sprawach
19.20 Telezakupy
19.35 „Klan” – telenowela
20.00 Dziennik telewizyjny
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.55 Pogoda
20.58 Sport
21.00 „Zamiast dokumentu: Moja historia – Tu stoję” – dramat obyczajowy.
22.10 Tylko Sztuka. Tylko Chopin – Złotów’95 – koncert
23.00 Zbliżenia – reportaż
23.30 Panorama
23.50 Sport-telegram
24.00 Linia specjalna

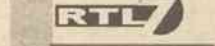


7.00 Piosenką na życzenie
8.00 S. komed. „Świat

według Bundych”
8.25 S. anim. „Casper”
8.50 Polityczne graffiti
9.00 Sekrety rodzinne
9.30 S. przygod. „Herkules”
10.30 S. „Zbuntowany Anioł”
11.20 S. obycz. „Fiorella”
12.15 S. sensac. - przygod. „Pogromcy zła”
13.05 S. komed. „Świat według Bundych”
13.30 Życiowa szansa
14.30 4 x 4
15.00 Dyżurny satyryk kraju
15.30 S. komed. „Rodzina zastępcza”
16.00 S. anim. „Pokemon”
16.30 Informacje
16.55 S. obycz. „Słodka trucizna”
17.45 S. sensac. „Strażnik Teksasu”
18.45 S. obycz. „Fiorella”
19.40 Informacje + Kurier TV
20.05 S. „Zbuntowany Anioł”
21.00 S. obycz. „Adam i Ewa”
21.40 Liga Mistrzów
22.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka



23.35 Telewizyjne Biuro Śledcze – tylko dla dorosłych



7.50 Odjazdowe kreskówki
8.55 S. młod. „Czy boisz się ciemności?”
9.20 „Izabella” – telenowela
10.10 Gra w przeboje
10.40 Śmieć się razem z nami
11.05 S. fantast. - nauk. „Czynnik PSI III”
11.50 S. fantast. „Legenda Wilhelma Tella”
12.45 S. med. „Wzywam dr. Brucknera”
13.35 Teleshopping
14.40 „Izabella” – telenowela
15.25 „Maria Emilia” – telenowela
16.15 Odjazdowe kreskówki
17.20 S. młod. „Czy boisz się ciemności?”
17.45 S. fantast. „Legenda Wilhelma Tella”
18.40 S. fantast. - nauk. „Czynnik PSI III”
19.30 Gra w przeboje
20.00 W akcji – magazyn sensacji
20.30 Śmieć się razem z nami
21.00 „Śmiertelny pojedynek” – film
22.40 „52 minuty” – reportaż
23.40 „Trzy wcielenia Karen” – film



7.00 Magazyn ciekawostek
8.00 KINOMANIAK
8.30 Muzyczne listy
9.30 S. „Super Mario Brothers” – dla dzieci
10.00 S. „PIM” – dla dzieci
10.30 S. sensac. „J. A. G. – Wojskowe Biuro Śledcze”
11.30 S. komed. „Allo, Allo”
12.00 S. komed. „Simon”

12.30 S. komed. „Różowe lata siedemdziesiąte”
13.00 S. „Sandokan”
13.30 S. krym. „Hawaje Pięć – Zero”
14.25 KINOMANIAK
14.55 Muzyczny VIP
15.45 Muzyczne listy
16.45 S. anim. „Garfield”
17.15 S. „PIM” – dla dzieci
17.40 S. „Sandokan”
18.10 S. komed. „Allo, Allo”
18.45 Dziennik
19.00 Liga Mistrzów 1/4 finału – mecz Mostostal Kędzierzyn – Sisley Treviso
20.30 S. dok. „Z życia wzięte”
21.00 S. sensac. „Z archiwum X”
21.50 Dziennik i informacje sportowe
22.05 S. komed. „Świat według Kiepskich”
22.40 „Wyspa Niedźwiedzia” – film sensac.
0.45 „Omen 2” – horror



8.30 Telezakupy
8.45 Kawa czy herbata?
9.15 Krakowskie Przedmieście 27

9.30 Wiadomości
9.40 Prognoza pogody
9.45 S. przygod. „Moje miasteczko”
10.10 Jedynecka – program dla dzieci
10.40 Bajeczki Jedynecki – program dla dzieci
11.00 S. obycz. „Tess D’Urberville (2/4)”
11.50 Program edukacyjny
12.05 Róg Wojskiego – magazyn łowiecki
12.30 Współcześni wojownicy
12.50 ABC reformy edukacji
13.00 Wiadomości
13.10 Agrobiznes
13.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
13.25 Chcemy pomóc – magazyn
13.45 „Klan” – telenowela
14.10 Wędrowiec – program podróżniczy
14.15 S. dok. „Ratujmy Ziemię!”
14.40 Wędrowiec – program podróżniczy
14.50 Z plecakiem i walizką
15.10 Wędrowiec internetowy – magazyn
15.20 Kurs języka angielskiego
15.35 Czas na komputer
16.00 Wiadomości
16.10 Bezpieczna Jedyńka
16.30 Gospodarka – magazyn gospodarczy
17.00 Fronda – magazyn publicystyczny
17.30 „Moda na sukces” – telenowela
17.50 The Race – regaty dookoła świata
18.00 Teleexpress
18.20 Gość Jedyńki
18.35 „Klan” – telenowela
19.00 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
19.30 Rower Błażeja
20.00 Wieczorynka
20.30 Wiadomości, sport i prognoza pogody
21.10 „Wyniani z raj” – dramat obycz.

BTV



22.10

Piechur

Thriller, USA, 1998, reż. Clay Borris, wyk.: Greg Evigan, Tony Lo Bianco, Sydney Penny. Lejtnant Rey Harlin powraca do nowojorskiej jednostki policji walczącej z mafią. W mieście panoszą się grupy rosyjskiej mafii, dla których Ameryka jest łatwym rajem. Tu przestępcy chwalą się nie tylko forszą i wpływami, ale też doskonałymi adwokatami, którzy potrafią ich wyciągnąć z najgorszej sytuacji.

RTL 7

21.00

Śmiertelny pojedynek

Film sensacyjny, USA, 1993, reż. Kurt Anderson, wyk.: Jeff Wincott, Gary Hudson, Richard Jaeckel. Policjanci Kevin i Jack są braćmi. Kevin rozpracowuje wielomilionową transakcję narkotykową, przygotowywaną przez szefa rosyjskiej mafii. Kiedy w czasie rodzinnego obiadu dzieli się swoim planem z bratem nie przypuszcza, że rozmawia ze zdrajcą.

RTR



23.00

Lowelas-2

Komedie, Rosja, 1991, reż. M. Woronkow, I. Szczegolew, wyk.: M. Woronkow, S. Uszakow, T. Wasiljewa. Komedie opowiada o lekkim flirtie. Jej wątek jest na tyle przejrzysty, na ile nie zobowiązujący jest flirt.

Firma „Joana” PKS Warszawa

LINIA REGULARNA

WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30

codziennie

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

Zamieć

Dzisiaj na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Opady śniegu, zamieć, gołoledź. Wiatr w nocy południowo-wschodni, 7-12 m/sek., w dzień zachodni, północno-zachodni, 9-14 m/sek., lokalne porywy do 17-22 m/sek. Temperatura w nocy od 1 do 6 stopni mrozu, w dzień od -3 do +2 stopni. W ciągu następnych dwóch dni bez istotnych zmian.



Nr 1645



Nr 603

Wyniki losowania z dnia 19 02 2001

06 07 08 10 11 15 24 31 32 33
36 39 40 41 43 47 50 51 54 60

05 06 11 16 20 A

5 liczb + litera - 135292 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

"Kurier Wileński" –

w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies. 3 mies. 10 mies.
20 Lt 60 Lt 200 LtDla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 02271 mies. 3 mies. 10 mies.
17 Lt 51 Lt 170 Lt

Wydanie sobotnie (24 strony) – indeks 0172

1 mies. 3 mies. 10 mies.
5 Lt 15 Lt 50 Lt"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowymWydanie codzienne w księgarniach
S. Korczyńskiego (Aušros Vartų 9),
"Elephas" (Olandų 3), w szkołachWydanie codzienne
w redakcji1 mies. 3 mies. 10 mies. 1 mies. 3 mies. 10 mies.
14 Lt 42 Lt 140 Lt 13 Lt 39 Lt 130 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie sobotnie

1 mies. 3 mies. 10 mies. 1 mies. 3 mies. 10 mies.
65 PLN 195 PLN 650 PLN 24 PLN 72 PLN 240 PLNKonto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
Vs.I. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie sobotnie

1 mies. 3 mies. 10 mies. 1 mies. 3 mies. 10 mies.
15 USD 45 USD 150 USD 6 USD 18 USD 60 USDKonto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700650, Vs.I. "Vilnijos žodis"O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

DROBNE

Produkujemy sosnowe drzwi
płycinowe. Mierzmy, przywozimy
i wstawiamy. Wilnius, tel. 38 50 41.Okolicznościowe foto i wideo.
Wesoła muzyka. Tel. 37 28 15, 37
13 15, 8 288 10145.Niedrogo i fachowo fotografu-
ję i filmuję wesela oraz inne uro-
czystości. Wilnius, tel. 64 51 27.Sprzedam garaż murowany
w dzielnicy Liepkalnio.
Wilnius, tel. 45 62 34.Wynajmę jednopokojowe
mieszkanie w Karolinkach lub
Wirszuliskach w Wilnie Tel. 32
93 92 (w godz. wieczornych)Młoda dziewczyna z wykształ-
ceniem pedagogicznym, znajo-
mość komputera, poszukuje pra-
cy. Wilnius, tel. 43 69 19.Udzielam korepetycji z jęz. an-
gielskiego, tłumaczę z jęz. angi-
elskiego, litewskiego i rosyjskiego.
Przepisuję teksty na komputerze.
Tel. 75 59 84.Kobieta z wyższym wykształ-
ceniem pedagogicznym (jęz. an-
gielski) szuka pracy. Dobra znajo-
mość komputerów oraz doświad-
czenie pracy w biurze.
Tel. 75 59 84.Sprzedam domek w sadzie
z ziemią (6 a) w Ignalinie.
Tel. (8-217) 69090.Sprzedam dwupiętrowy dom
z zabudowaniami gospodarczymi
w Mejszagale przy ul. Dukštos 3,
Kod LT 4045.Sprzedam dom z sadem w Ko-
leśnikach, rejon solecznicki.
Tel. (8-250) 48384.Sprzedam las we wsi Karklie-
nai (3 km od Nowej Wilejki).
Tel. 67 98 18.Sprzedam saletrę, superfosfat,
sól potasową, inne nawozy mine-
ralne. Tel. 32 55 83, 8-289 45051.Poszukuję pracy księgowej,
magazynierki lub innej.
Wilnius, tel. 38 47 18.Naprawiamy zegarki: wszyst-
kich rodzajów rosyjskie, kieszon-
kowe, zegary ściennie (marek Jun-
zgar, Gustav Beicer), zegary sto-
łowe. Wilnius, Sodų 14, „Ginta-
ras”, pok. 125, tel. 73 81 25.

- zewnętrzna i wewnętrzna reklama
- firmowe opakowanie
- wizytówki, ulotki, broszury
- firmowe blankiety
- pocztówki, kalendarze
- nalepki, etykiety
- reklama na środkach transportu
- napisy na ubraniach
- itp.

projektowanie i produkcja reklamy

UAB
Gravesa

STUDIO REKLAMOWE

Dariusz ir Gireno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
GSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: cherm@is.ltNiedrogo wynajmę lub kupię
dom w cenie do 10000 w Wilnie.
Tel. 70 99 01, 8-286 47180.Sprzedam 1-pokojowe miesz-
kanie w murowanym domu przy
ul. Tyzenhauzų 4a. Jest telefon,
balkon. Tel. 76 58 81, 8-298 14138.Sprzedam 3-pokojowe mieszka-
nie z dwoma balkonami, wyrem-
ontowane w dzielnicy Viršuliškės.
Tel. 41 63 59.Sprzedam urządzenie do fil-
tracji wody. Wilnius, tel. 67 14 43,
8-281 22883.Mężczyzna (39 lat) poszukuje
pracy ochroniarza, stróża lub pra-
cownika pomocniczego.
Wilnius, tel. 8 289 15281.Przewożę ładunki samocho-
dem MB 207 (1,5 t.).
Tel. 35 35 62, 8-288 99946.Sprzedam działkę (6 a) z fun-
damentem za Suderwą.
Tel. 58 82 22.Skupuję aparaty fotograficz-
ne, obiektywy, mikroskopy.
Wilnius, tel. 38 04 11.Mężczyzna (30 lat) poszukuje
pracy ochroniarza.
Wilnius, tel. 47 68 07.Wykonuję niestandardowe pra-
ce budowlane, remontowe i wykoń-
czeniowe. Mogę zaprojektować. Tel.
(8-298) 19007.

Kalendarium

* Środa (21. II) jest 52
dniem 2001 roku. Do końca ro-
ku pozostało 313 dni.

* Znak Zodiaku – Ryby.

* Imieniny: Eleonory, Kiej-
stuta, Roberta.* Wschód Słońca – 7.27, za-
chód – 17.39. Długość dnia –
10 godz. 12 min.* Księżyc. Ostatnia kwadra
– od 15 lutego.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 21 lutego 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6556
Dolar australijski	2,1112
1000 rubli białoruskich	3,2219
Korona czeska	0,1058
Korona duńska	0,4897
Funt brytyjski	5,7968
Korona estońska	0,2336
100 jenów japońskich	3,4505
Dolar kanadyjski	2,5964
Łat lotewski	6,4423
Złoty polski	0,9781
Korona norweska	0,4470
Rubel rosyjski	0,1393
Korona szwedzka	0,4069
Frank szwajcarski	2,3818
100 tys. lir tureckich	0,5830
Griwna ukraińska	0,7360
100 forintów węgierskich	1,3760
10 tys. lei rumuńskich	1,4906

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy eurojednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

**Dobry węgiel -
tanie ciepło.**
Kupujcie kuzbaski węgiel
marki **SS**
najwyższej jakości

Przewożemy własnym transportem
Znajdźcie nas:
Panerių 54 tel./fax. 326049

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnieWypełniony kupon prosimy przesać
na adres redakcji
z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKIRedaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicze-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
Vs. I "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje SA "Spauda"Aleksander Borowik — zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz — szkolnictwo, "Kolumna Kombatancka", Helena Gładkowska — stoli-
ca, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena
Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciań-
ki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajczkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch,
Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurier-
wileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.
P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik